



Lewica i populiści podzielili władzę

Nowa tęczą

Rządząca obecnie Litwą koalicja socjaldemokratów i socjalliberałów, dzięki poparciu populistycznej Partii Pracy milionera rosyjskiego pochodzenia Wiktor Uspaskicha, pozostaje u władzy. Wczoraj przedstawiciele tych trzech partii zawarli umowę koalicyjną „O pracę na rzecz Litwy”. Umowę koalicyjną w imieniu Rady Ministrów podpisali liderzy socjaldemokratów i socjalliberałów Algirdas Brazauskas i Artūras Paulauskas oraz przewodniczący Partii Pracy Wiktor Uspaskich. Prezydent Litwy Valdas Adamkus jednak uważa, że do tej trójki mogą jeszcze dołączyć liberalni centryści.

Zasada „nigdy nie mów nigdy” znalazła kilkakrotne potwierdzenie podczas formowania nowej koalicji rządzącej po październikowych wyborach parlamentarnych na Litwie.

W noc wyborczą jeszcze przed ogłoszeniem wstępnych wyników premier i zarazem lider socjaldemokratów Algirdas Brazauskas stanowczo oświadczył, że nie chce tworzyć koalicji z partią Uspaskicha. Zresztą kampania wyborcza była również prowadzona na zasadzie wspólnego frontu politycznych partii przeciwko prorosyjskim populistom zrzeszonych w Partii Pracy.

Wówczas premier twierdził, że uda się stworzyć bezprecedensową dla Litwy tęczową koalicję lewicy z pravicowymi partiami konserwatystów i liberalnych centrystów.

„PZU Lietuva” – nowe imię spółek Grupy PZU na Litwie – Połączenie doświadczenia i kapitału

Wczoraj na litewski rynek ubezpieczeniowy wkroczył nowy gracz – „PZU Lietuva” (PZU Litwa). Grupa spółek, która pod wspólnym imieniem połączyła cztery firmy ubezpieczeniowe na Litwie oraz lidera ubezpieczeniowego w Polsce, Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S. A. i jednego z największych ubezpieczycieli w Europie Centralnej i Wschodniej, w ciągu najbliższych czterech lat zamierza zdobyć czwartą część litewskiego rynku ubezpieczeń majątkowych i ok. 15 proc. udziału w litewskim rynku ubezpieczeń na życie.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń S. A., największa i jednocześnie najstarsza spółka ubezpieczeniowa w Polsce, w 55,09 proc. należąca do skarbu państwa polskiego, w latach 2002-2004 nabyła cztery litewskie spółki ubezpiecze-



Przedstawiciele socjalliberałów Artūras Skardžius, socjaldemokratów Gediminas Kirkilas i Partii Pracy — Wiktor Uspaskich, Wiktor Muntian i Žilvinas Padaiga domówili się „o pracę na rzecz Litwy”
Fot. ELTA

Jednak w minionym tygodniu po kilku turach negocjacji z prawicą stało się jasne, że przynajmniej w najbliższym czasie taki sojusz prawicy z lewicą jest niemożliwy.

Kryzys w stosunkach pomiędzy prawą i lewą stroną litewskiej sceny politycznej zaczął się po tym, gdy konserwatyści obrazili się na obóz Brazauskasa za to, że prowadzi on

równoległe negocjacje z nienawistną przez prawicę partią Uspaskicha. Wkrótce również socjaldemokraci i socjalliberałowie oświadczyli, że dla nich jest nie do przyjęcia żądanie lidera konserwatystów Andriusa Kubiliusa o rotacyjnej zasadzie formowania władz. W myśl Kubiliusa, mającego ambicje objęcia urzędu szefa rządu, stanowiska pre-

mera, przewodniczącego Sejmu i kierowników niektórych resortów na przeciągu czterech lat po kolei będą zajmowali przedstawiciele rządzących partii. Socjaldemokraci i socjalliberałowie scharakteryzowali te propozycje jako antykonstytucyjne. Konserwatyści wycofali się z negocjacji.

(Dokończenie na str. 2)

Bush czeka z ogłoszeniem zwycięstwa — Zwycięstwo prezydenta

George W. Bush zdobył we wtorkowych wyborach przeszło 3,5 mln głosów więcej niż Demokrata John Kerry i uzyskał przewagę w 538-osobowym Kolegium Elektorskim, które w amerykańskim systemie dwustopniowych wyborów dokonuje oficjalnie wyboru prezydenta.

Bush czekał jednak z ogłoszeniem zwycięstwa w nadziei, że jego rywal odstąpi od zamiaru sprawdzania głosów w kluczowym dla rezultatu walki stanie Ohio, i uzna się za pokonanego.

Po obliczeniu wyników w 47 z 50 stanów i stołecznego Dystryktu Kolumbii prezydent Bush miał 254 głosy elektorskie, a senator Kerry — 252.

To, który z nich uzyska „magiczną liczbę” 270 głosów elektorskich wystarczającą do zdobycia prezydentury, zależy od tego, ko-

mu przypadnie zwycięstwo w Ohio, gdzie do zdobycia jest 20 głosów elektorskich.

W stanie tym po obliczeniu głosów z 99 procent obwodów Bush miał 145 tysięcy głosów więcej niż Kerry i sieci telewizyjne podały, że wygrał.

Jednak Demokraci nie uznali zwycięstwa prezydenta, argumentując, że najpierw trzeba sprawdzić i uwzględnić 250 tysięcy tak zwanych głosów tymczasowych (warunkowych).

Głosy tymczasowe — wprowadzone w tych wyborach prezydenckich po raz pierwszy — przynajmniej osobiście, które nie znalazły swego nazwiska na liście wyborców, ale oświadczają, że mają prawo głosować. Sprawdzenie, czy tak rzeczywiście jest, może potrwać w Ohio nawet dwa tygodnie.

(Dokończenie na str. 4)

W NUMERZE

Kraj — **3**

Łapówka pomaga...?

Korupcja jest zjawiskiem powszechnie znanym na całym świecie, różni się jedynie rozmiarami i sposobami walki. Wczoraj w siedzibie Funduszu Otwartej Litwy odbyła się konferencja prasowa na temat korupcji w naszym kraju.

Praworządność — **5**

Pijaństwo — zagrożeniem dla wszystkich

Często zadaje się pytanie: dlaczego tak się stało, że po odzyskaniu niepodległości społeczeństwo Litwy coraz bardziej pogrąża się w alkoholizm?

Szkolnictwo — **6-7**

W centrum uwagi — wicedyrektorzy

Oceniający pracę pedagoga wicedyrektor często nie jest do tego odpowiednio przygotowany, to dlatego w skali kraju coraz częściej się mówi o potrzebie doskonalenia i kształcenia tzw. pomocników dyrektorów.

Nauka i technika — **8**

Przebadany cały naród

Po raz pierwszy na świecie przeprowadzone zostaną badania naukowe w tak ogromnej skali. Zbadany zostanie cały naród — określone zostanie dziedzictwo genetyczne całej populacji Islandii.

Sport — **9**

Jak i w roku ubiegłym

Piłkarze Sportowego Klubu „Polonia” Wilno zostali brązowymi medalistami mistrzostw powiatu wileńskiego. W ostatniej kolejce na wyjeździe przegrali oni z drużyną „Granitas” z Nowej Wilejki 0:1 i spadli na trzecią pozycję. Tytuły mistrzowskie już wcześniej zapewnili sobie piłkarze stołecznej drużyny „Lietuvos paštas”.

Sentencja

Satyry, które rozumie cenzor, są słusznie zakazane.

KARL KRAUS



Kalejdoskop aktualności

W Warszawie o perspektywach współpracy

Głównodowodzący Wojska Litewskiego generał major Valdas Tutkus wczoraj rozpoczął dwudniową oficjalną wizytę w Polsce.

Tutkus spotka się z sekretarzem stanu Ministerstwa Obrony Polski Januszem Zemke oraz szefem Sztabu Generalnego Wojska Polskiego Czesławem Piątasem. Na spotkaniu omówione zostaną projekty dwustronnej współpracy wojskowej, jej perspektywy, jak również udział wojskowych Litwy i Polski w międzynarodowej misji w Iraku.

Buduje się nowe osiedle

Litewska spółka nieruchomości z kapitałem estońskim „Inteksus” w pobliżu Wilna buduje osiedle 20 domów mieszkalnych, w które łącznie zainwestuje się około 7,5 mln Lt.

Budowa ma być ukończona w sierpniu 2005 r. Osiedle powstanie w rejonie wileńskim w pobliżu wsi Załosa nieopodal drogi Mejszagola-Niemenczyn.

Bakterie w produktach

W związku z nagłym wzrostem w Kownie przypadków dyzenterii (czerwonki) stwierdzono, że ta ostra choroba jamy brzusznej rozprzestrzeniła się z powodu sprzedawanego na rynkach nabiału, dostarczanego przez spółkę rolną „Šaltėkšnis” z powiatu mariampolskiego.

Jak informuje Kowieńska Miejska Służba Żywności i Weterynarii, otrzymane wyniki badań mikrobiologicznych potwierdziły obecność zaraźków czerwonki w mleku i sprzedawanym na wagę chudym twarogu tej spółki.

Zdrożeje szkło

W związku z tym, że światowi producenci szkła od 1 listopada wprowadzili dodatkowe podatki, importerzy obliczyli, że szkło na Litwie podrożeje o 10-20 proc.

Dlatego też oczekuje się wzrostu cen budownictwa, okien, wyrobów przemysłu meblarskiego. Specjaliści twierdzą, że na Litwie najbardziej podrożeje tańsze szkło, najczęściej stosowane w budownictwie. Różni importerzy przewidują podwyżkę o 10-20 proc.

Ekspert z USA ocenia litewskie mięso

Ekspert Służby Inspekcji Ochrony Zdrowia Zwierząt i Roślin z USA w tym miesiącu oceni kontrolę zdrowia zwierząt w naszym kraju i orzekną, czy można eksportować do USA litewskie mięso i wyroby z niego.

W dniach 8-11 listopada eksperci amerykańscy odwiedzą Państwową Służbę Żywności i Weterynarii, narodowe Laboratorium Weterynarii, Miednicke Przejście Graniczne oraz fermy trzody chlewnej i bydła w powiatach olickim, kowieńskim i mariampolskim.

Okazja dla firm turystycznych

W brytyjskiej stolicy Londynie w jednej z największych wystaw — Światowej Wystawie Turystycznej („World Travel Market”) — weźmie udział 17 spółek turystycznych Litwy oraz hoteli.

„Litewskie przedsiębiorstwa turystyczne, działające na rynku brytyjskim, są zainteresowane udziałem w wystawie londyńskiej, gdyż stwarza ona doskonałą okazję do wznowienia oraz nawiązania nowych rzeczowych kontaktów z przedstawicielami całego świata” — powiedział dyrektor Państwowego Departamentu Turystyki Alvitis Lukoševičius.

Litwa i Indie zamierzają współpracować

Rząd na wczorajszym posiedzeniu zatwierdził porozumienie rządów Litwy i Indii w sprawie współpracy w sferze kultury, nauki i oświaty.

Porozumienie ma sprzyjać wzajemnemu zbliżeniu krajów oraz rozwojowi kontaktów w dziedzinach kultury, nauki, oświaty, sportu, mediów, turystyki oraz praw młodzieży.

BNS

„PZU Lietuva” — nowe imię spółek Grupy PZU na Litwie

Połączenie doświadczenia i kapitału

(Dokończenie ze str. 1)

W rozwój na Litwie już zainwestowaliśmy ponad 60 mln litów — podkreślił Cezary Stypułkowski, prezes PZU S. A. w czasie uroczystej akademii połączenia spółek i nadania im jednokodnego imienia.

Cezary Stypułkowski zapewnił, że „PZU Lietuva” będzie dostępna dla każdego klienta, ponieważ spółki ubezpieczeń majątkowych i życiowych „Lindra” oraz „NORD/LB draudimas” mają dobrze rozwiniętą sieć sprzedaży we wszystkich miastach i rejonach kraju.

Zaś wieloletnie doświadczenie „Grupy PZU” i złączony potencjał spółek dla wszystkich klientów zagwarantuje wysoką jakość obsługi i rozwój oferty produktowej.

— Grupa będzie zamierzała do nakreślonych celów poprzez rozwój i doskonalenie listy oferowanych produktów oraz więcej uwagi udzielając obsłudze klientów — podsumował prezes PZU S. A.

Największe nadzieje kierownictwo Grupy PZU S. A. wiąże z ubezpieczeniem na życie, które jak niejednokrotnie zaznaczano, na Litwie ma ogromne perspektywy rozwoju.

W tym zakresie największej popularności i uznania klientów oczekuje się w ubezpieczeniach grupowych, bardzo popularnych w Polsce, natomiast u nas jeszcze nie zgłębionych i mało znanych.

Jarosław Ogierman, dyrektor generalny „PZU Lietuva Gyvybės draudimas”, w czasie prezentacji nowego imienia grupy podkreślił, że rynek ubezpieczeń na życie, który w roku ubiegłym wyrósł o 10 proc., zaś rok przedtem o 54 proc., jeszcze nie wykorzystał wszystkich możliwości rozwoju i nadal zachowuje ogromny potencjał wzrostu.

— Naszym celem jest zaoferowanie nowych produktów, zaś



Symboliczną wstęgę otwarcia nowego biura w centrum biznesu „Europa” przecięli Cezary Stypułkowski (od lewej), Artūras Paulauskas i Edmontas Voločovičius
Fot. Marian Paluszkiwicz

produktom już istniejącym nadanie nowej jakości obsługi — zaznaczył Jarosław Ogierman.

Zenon Olbryś, kierownik projektu połączenia PZU na Litwie twierdzi, że prawne zakończenie fuzji spółek zamierza się zakończyć do końca roku bieżącego. I już teraz jest jasne, że uda się to osiągnąć bez jakichkolwiek niedogodności dla klientów spółek.

Natomiast dyrektor generalny nowo mianowanej grupy „PZU Lietuva” Edmontas Voločovičius powiedział, że wdrażając na Litwie standardy PZU w najbliższym czasie zostanie przebudowany proces likwidacji szkód, zainwestuje się w nowoczesne technologie informacyjne oraz szkolenia pracowników.

Przykładowo PZU w Polsce rocznie likwiduje blisko 700 szkód i wypłaca ponad 500 mln euro odszkodowań.

Zysk netto całej Grupy PZU, do której należy 55 proc. rynku ubezpieczeń majątkowych i 49 proc. rynku ubezpieczeń na życie w Polsce, tudzież 13 proc. udziału

w rynku Europy Centralnej i Wschodniej, osiągnął w roku ubiegłym 320 mln euro, zaś w I półroczu br. — 206,6 mln euro.

Według danych Komisji Nadzoru Ubezpieczeń, Grupa „PZU Lietuva” w ciągu dziewięciu miesięcy br. zdobyła 17 proc. udziału w litewskim rynku ubezpieczeń majątkowych i zaledwie 1,7 proc. udziału w rynku ubezpieczeń życia.

Na dzień dzisiejszy ogólny udział „PZU Lietuva” w litewskim rynku ubezpieczeniowym wynosi 14 proc.

Jednocześnie z nadaniem nowego imienia spółkom litewskim zostało otwarte nowe biuro „PZU Lietuva”, mieszczące się w biurowcu ekskluzywnego centrum biznesowego „Europa”.

Pierwszy etap integracyjny przebiega pomyślnie i zgodnie z ustalonym harmonogramem. Przedstawiciele PZU na Litwie obiecują, że wkrótce klienci odczują korzyść tego procesu.

Irena Mikulewicz

Lewica i populiści podzielili władzę

Nowa tęczą

(Dokończenie ze str. 1)

Partia Wiktora Uspaskicha, przed którą nieoczekiwanie zablasyła szansa dojścia do władzy, w odróżnieniu od prawicy, bardzo szybko skapitulowała przed wymogami socjaldemokratów i socjalliberalistów — teki premiera, przewodniczącego Sejmu i siedmiu stanowisk w 13-osobowym rządzie. Partia Pracy, mająca w parlamencie o osiem mandatów więcej, zadowolili się sześcioma ministrami. Nie będzie miała również dostępu do polityki zagranicznej i obronnej.

We wtorek podczas negocjacji nad przyszłą koalicją z rozmów wycofał się Związek Partii Chłopskiej i Nowej Demokracji Kazimierzy Prunskienė. Chłopi domagali się dla siebie dwóch miejsc w przyszłym rządzie. Centrolewica i Partia Pracy odrzuciły te żądania. Formalnie socjaldemokraci, socjalliberali i Partia Pracy razem mają zaledwie 70 miejsc. Dla

utworzenia rządu w 141-osobowym Sejmie potrzeba 71 głosów. Jednak jak twierdzi nowa koalicja, na ich stronie jest już 76 posłów.

Wczoraj z ust prezydenta Litwy Valdasa Adamkusa padła wiadomość, że powstający triumwirat jeszcze ma szansę, by przerodzić się w zmodernizowaną tęczową koalicję. Szef państwa uważa, że do koalicji mogą dołączyć również liberalni centryści, mający w Sejmie 18 mandatów. Jeszcze do niedawna liberalni centryści twierdzili, że nigdy nie pójdą na układy z partią Uspaskicha. Jednak już wczoraj lider liberalnych centrystów Artūras Zuokas oświadczył, że jedynym warunkiem jego partii jest to, aby lider Partii Pracy Wiktor Uspaskich nie obejmował żadnych stanowisk w nowym rządzie.

Jak wynika z parafowanej wczoraj umowy koalicyjnej pomiędzy socjaldemokratami, socjalliberalami i Partią Pracy, ugrupowanie Uspaskicha zrezygnowało

z wielu swych populistycznych przedwyborczych obietnic. Szczególną uwagę zwraca wyrzeczenie się zamiarów zmiany systemu wyborczego Litwy. Te zmiany miałyby w myśl Partii Pracy mocno ograniczyć wpływ partii politycznych na życie państwa.

Wbrew pogłoskom pojawiającym się w mediach Akcja Wyborcza Polaków na Litwie, mająca w nowym Sejmie dwóch posłów, jak na razie nie wspiera tworzącej się koalicji centrolewicy i populistów.

— Mamy swoje postulaty programowe dotyczące oświaty, zwrotu ziemi, rozwoju rolnictwa na Wileńszczyźnie. Ich realizacja jest podstawowym warunkiem wejścia do układu rządzącego. Na razie prowadzimy rozmowy. Wspieranie rządzących tylko dlatego, że chcą rządzić, jest bez sensu — powiedział „Kurierowi” prezes AWPL, poseł na Sejm Waldemar Tomaszewski.

Robert Mickiewicz

KURIER
WILEŃSKI

Adres redakcji
Birbinių g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).

Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwileński.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwileński.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwileński.lt), Jan Sienkiewicz, Irena Smilginis, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwileński.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mażul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szałkowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji.

Sekretarz odpowiedzialny wydania Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VŠĮ „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLJON”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Wręczono legitymacje poselskie

Brawa dla niewidomego

Główna Komisja Wyborcza (GKW) wczoraj wręczyła legitymacje poselskie wybranym w październiku parlamentarzystom kadencji lat 2004-2008.

„To zwycięstwo jest dopiero początkiem wielkiej pracy. Tylko za 4 lata będziemy mogli powiedzieć, czy wygrało nasze państwo, czy wygrał nasz naród” — pozdrawiając nowych parlamentarzystów powiedział przewodniczący obecnego Sejmu Artūras Paulauskas.

Wybranych parlamentarzystów z okazji wręczenia legitymacji pozdrowił również prezydent kraju Valdas Adamkus, który życzył im

rzetelnego pełnienia swych obowiązków.

Doradca prezydenta Darius Gudelis, który przekazał gratulacje, poinformował również, że prezydent podpisał wczoraj dekret o zwołaniu 15 listopada pierwszego posiedzenia nowego Sejmu.

Po wysłuchaniu pozdrowień prezydenta, Wiktor Uspaskich, lider Partii Pracy, która zdobyła najwięcej mandatów poselskich, wyszedł, by pozdrawić Adamkusa z okazji urodzin, nie czekając na wręczenie legitymacji poselskiej. Legitymacji nie odebrało 8 z 141 wybranych posłów, w tym również zamierzający

zrezygnować z mandatów mer Wilna Artūras Zuokas i członek europarlamentu Rolandas Pavilionis.

Jak stwierdził przewodniczący GKW Zenonas Vaigauskas, decyzję o odwołaniu ich mandatów powinien podjąć Sejm, o ile odmówią oni złożenia przysięgi.

Innych wybranych posłów Vaigauskas uprzedził, że przed pierwszym posiedzeniem powinni oni zrezygnować z wszelkich obowiązków, których nie da się pogodzić z mandatem poselskim. „W przeciwnym razie wobec nich może być zainicjowane oskarżenie, o ile złożą przysięgę bez spełnienia

wszystkich wymogów” — powiedział dziennikarzom przewodniczący GKW.

Do Sejmu trafiło wielu przedsiębiorców, którzy będą musieli zrezygnować z kierowania swymi spółkami. Takich osób jest najwięcej na liście Partii Pracy.

Według danych GKW, do nowego Sejmu ponownie wybrano 58 członków obecnego parlamentu, ale ogółem będzie w nim 71 osób, posiadających doświadczenie pracy w parlamencie. Obecny pierwszy zastępca przewodniczącego Sejmu socjaldemokrata Česlovas Juršėnas jest jedynym parlamentarzystą, które-

mu legitymacja poselska została wręczona po raz piąty z rzędu.

Największe jednak brawa otrzymał podczas wręczenia legitymacji wybrany do Sejmu w okręgu jednomandatowym socjaldemokrata Edvardas Žakaris. Jest on niewidomym posłem, co dla parlamentu litewskiego stanowi novum. Pierwsze posiedzenie nowego Sejmu zainauguruje najstarszy wiekiem parlamentarzysta 81-letni Kazys Bobelis. Zainauguował on również pierwsze posiedzenie obecnej kadencji Sejmu. Najmłodszym posłem pozostał 30-letni starosta frakcji liberałów i centrum Eligijus Masiulis. **BNS**

Gość redakcji

„Przyjechałem jako partner i kolega”

W ubiegły piątek redakcja „Kurier Wileńskiego” gościła Romana Sikorę, wiceprezesa zarządu Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka „Skok Stefczyka”.

Roman Sikora przybył na Litwę na zaproszenie Stanisława Ignatowicza, prezesa zarządu Unii Kredytowej Regionu Wileńskiego.

— Unia Kredytowa zmieniła lokal (mieści się obecnie przy ul. Konarskiego 21/1 — przyp. red.) i rozpoczęła nowy etap działalności. Przyjechałem do Wilna jako partner i kolega, by swoim kolegom z Unii Kredytowej służyć dobrą radą — powiedział dla „Kuriera” Roman Sikora. Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. Franciszka Stefczyka „Skok Stefczyka” zajmuje trzecie miejsce na świecie pod względem liczby członków.

Organizacja ta, która ma cele samopomocowe, działa na rynku już 11 lat, obsługuje w Polsce ponad 350 tys. ludzi w ponad 220 oddziałach. „Skok Stefczyka” oferuje

swoim klientom cały szereg usług bankowych.

— Koledzy tutaj rozpoczynają bardziej aktywną działalność. W Unii Kredytowej Regionu Wileńskiego można ulokować pieniądze i wziąć pożyczkę. Celem Unii Kredytowej jest niesienie pomocy finansowej wszystkim tym, którzy jej potrzebują: osobom fizycznym, przedsiębiorcom małym i dużym — wyjaśnił pan Sikora.

Różnica między bankiem a unią kredytową polega na tym, że w banku otrzymać kredyt może przysłowiowa osoba z ulicy, natomiast unia kredytowa udziela pożyczek wyłącznie swoim członkom.

Wszystkie operacje w unii są wykonywane wśród członków kasy. Jak się zostaje członkiem kasy, to się automatycznie ma wpływ na kształtowanie polityki kasy, formowanie rady nadzorczej, zarządu unii kredytowej, na wybór prezesa. Demokracja w tym przypadku jest szeroko posunięta.

— Idziesz do unii kredytowej, żeby oni cię poznali i pomogli, kie-

dy będziesz tej pomocy potrzebował — powiedział Sikora.

Członkiem Unii Kredytowej Regionu Wileńskiego może zostać każda osoba, wystarczy być pełnoletnim i mieć obywatelstwo Litwy bądź kartę stałego pobytu.

— Wstępując do Unii Kredytowej człowiek zostaje jej współwłaścicielem i decyduje o jej przyszłości.

Pierwszy krok — to zapłacenie wpisowych (50 Lt) oraz wykupienie chociażby jednego udziału (100 Lt). Udział — to jest coś analogicznego do akcji w spółkach akcyjnych — wyjaśnił Stanisław Ignatowicz, przewodniczący zarządu Unii Kredytowej Regionu Wileńskiego.

Dlaczego warto wstąpić do Unii Kredytowej?

— Pożyczki udzielamy sprawniej niż banki — można ją otrzymać w ciągu 24 godzin.

Istotna też jest zasada, że udzielamy pożyczek wyłącznie członkom unii kredytowej, czyli osobom znanym.

Za depozyty też płacimy znac-



Roman Sikora (od lewej), wiceprezes zarządu Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka „Skok Stefczyka” i Stanisław Ignatowicz, przewodniczący zarządu Unii Kredytowej Regionu Wileńskiego
Fot. Marian Paluszkiwicz

nie więcej niż banki — powiedział Stanisław Ignatowicz. Natomiast Roman Sikora dodał, że w Polsce codziennie do Spółdzielczej Kasy

Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka „Skok Stefczyka” wstępuje około 400 osób.

Sabina Juchniewicz

Mapa korupcji Litwy 2004

Łapówka pomaga...?

Korupcja jest zjawiskiem powszechnie znanym na całym świecie, różni się jedynie rozmiarami i sposobami walki. Powszechnie są znane trzy podstawowe rodzaje korupcji: łapownictwo, nadużycie stanowisk służbowych oraz drogie prezenty z okazji urodzin, imienin lub innych rodzinnych okazji.

Wczoraj w siedzibie Funduszu Otwartej Litwy odbyła się konferencja prasowa na temat korupcji w naszym kraju.

W dyskusji wzięli udział: profesor Aleksander Dobrynin, naczelnik zarządu walki z korupcją Kęstutis Zaborskis, przewodnicząca Sejmowej Komisji Antykorupcyjnej Nijolė Stieblienė oraz kierowniczka Programu Antykorupcyjnego „Transparency Internacional” Lina Jankauskienė.

Tematem konferencji była ana-

liza korupcji oraz projekt walki z tym bardzo rozpowszechnionym zjawiskiem. W badaniach uczestniczył Litewski Oddział „Transparency Internacional” oraz brytyjska kampania „Baltijos tyrimai”. Badania wspierają: Rozwój Programu Stanów Zjednoczonych, Konfederacja Przemysłowców Litwy, „Lietuvos Draudimas” oraz Omnitel.

W badaniach przeprowadzonych przez „Baltijos tyrimai” uczestniczyło 1047 kierowników przedsiębiorstw oraz 1015 szeregowych obywateli.

Rezultaty tegorocznych badań były porównywane z latami 2001 i 2002. Pomimo że większość przedsiębiorców oraz mieszkańców Litwy zdają sobie sprawę, że korupcja negatywnie wpływa zarówno na politykę, jak i gospodarkę kraju, to jednak nie traktują oni tego zjawiska jako coś bardzo złego. Mniej

więcej 30 proc. przedsiębiorców uważa, że przeszkadza im łapownictwo, natomiast aż 40 proc. jest zdania, że wykorzystywanie służbowego stanowiska jest o wiele gorsze niż zwykła łapówka.

W porównaniu z ubiegłymi latami, zmniejszyła się liczba respondentów myślących, że najbardziej skorumpowany jest rząd, Sejm i sądownictwo.

Ostatnio sporo respondentów twierdzi, że aktualnie wzrosła korupcja w urzędzie prezydenta i wśród dziennikarzy.

Badania wykazały, że najczęściej biorą łapówki: policja drogowa, urzędy celne, Państwowa Inspekcja Podatkowa, miejskie i rejonowe samorządy oraz samochodowe centra przeglądów technicznych. Do następnej kategorii należą szpitale republikańskie oraz rejonowe.

Respondenci twierdzą, że łapówki dawane pracownikom samorządu średnio sięgają 1,5 tys. litów, ale zdarzają się też łapówki po 50 tys. Natomiast średnia łapówka w szpitalu republikańskim wynosi 400-500 litów. Prawdopodobnie łapówki najbardziej skuteczne są, jeśli je się daje policji drogowej, celnikom i podczas przeglądu technicznego samochodów.

Ciekawym zjawiskiem jest fakt, że niemal wszyscy narzekamy na łapownictwo i korupcję w wielu dziedzinach naszej gospodarki, a jednocześnie aż 75 procent przedsiębiorców biorących udział w sondażu uważa, że łapówki pomagają w załatwianiu wielu spraw. Tak samo myśli 73 proc. szeregowych obywateli.

Natomiast 67 proc. kierowników przedsiębiorstw, w imię pomyselnego załatwienia sprawy, go-

towych jest dać łapówkę, 59 szeregowych mieszkańców — również.

Jak wykazały ostatnie badania, wiele osób jest przekonanych, że danie łapówki lub jakiegoś prezentu w wielu przypadkach pomaga. Sami biorą łapówki i chętnie dają innym.

Statystyka twierdzi, że tylko 8,9 proc. respondentów nigdy nie dawało łapówki, ponieważ jest to naruszeniem prawa, natomiast 18 proc. nie dawało łapówek, gdyż jest to sprzeczne z ich zasadami.

„Baltijos tyrimai” oraz opracowany przez specjalistów oddzielny program antykorupcyjny będą w dalszym ciągu prowadzić badania w tej dziedzinie oraz organizować specjalne odczyty i prelekcje o szkodliwości korupcji zarówno w poszczególnych gałęziach gospodarki, jak i całym kraju.

Julitta Tryk

Republikanie zachowali większość w Senacie

O jedno miejsce więcej

Republikanie odebrali Demokratom w stanach południowych kilka miejsc w Senacie USA i zapewnili sobie utrzymanie przewagi w tej izbie.

Choć kilka pojedynków jest jeszcze nierozstrzygniętych, Republikanie mogą być pewni, że w nowym 100-osobowym Senacie, który zbierze się 3 stycznia, będą mieli co najmniej 52 miejsca, o jedno więcej niż dotychczas. Walkę o miejsce w Senacie przegrał w Południowej Dakocie dotychczasowy przywódca mniejszości demokratycznej w tej izbie, Tom Daschle — ogłosiły stacje telewizyjne ABC i NBC.

Jego klęskę uznano za symboliczną dla Demokratów, którzy ponieśli straty również w Izbie Reprezentantów.

Daschle, który był senatorem od 1986 roku, a od 1994 przewodził Demokratom w Senacie, przegrał w żąrtym pojedynku z Republikaninem Johnem Thune'em.

Kandydaci Republikanów odebrali też Demokratom cztery miej-

sca w stanach południowych — Georgii, Karolinie Północnej, Karolinie Południowej i w Luizjanie.

Demokraci mogą się pocieszać tym, że w Illinois ich kandydat, Barack Obama, wyraźnie pokonał swego rywala i zdobył mandat senatorski sprawowany dotychczas przez przedstawiciela Republikanów. Obama, syn Kenijczyka i Amerykanki, zrobił w ciągu ostatnich kilku miesięcy błyskotliwą karierę polityczną i był jedną z gwiazd lipcowej przedwyborczej konwencji Demokratów w Bostonie. W obecnym Senacie zasiada 51 Republikanów, 48 Demokratów i jeden senator niezależny, głosujący zwykle z Demokratami.

Kadencja senatora trwa sześć lat. Co dwa lata przy okazji wyborów do Izby Reprezentantów, gdzie kadencja jest dwuletnia, Amerykanie wybierają jedną trzecią składu Senatu. W tym roku wybierano 34 senatorów. Walka toczyła się o 19 mandatów, które należały do Demokratów, i 15 republikańskich.

Skomplikowany system wyborczy w USA

Zdumienie obserwatorów



W przeciwieństwie do innych krajów, w USA nie ma jednolitego systemu wyborczego
Fot. EPA-ELTA

Międzynarodowi obserwatorzy, których do USA wysłała Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), są zdumieni stopniem komplikacji amerykańskiego systemu wyborczego — pisze "International Herald Tribune".

Obserwatorzy skarżą się, że w USA mieli mniejsze możliwości obserwowania wyborów niż w Kazachstanie, elektroniczny system głosowania w Wenezueli był mniej zawodny, głosowanie nie było tak proste, jak w Gruzji, a żaden inny kraj na świecie nie ma tak skomplikowanego systemu wyborczego, jak Stany Zjednoczone.

W przeciwieństwie do innych krajów, w USA nie ma jednolitego systemu wyborczego. W zdecentralizowanym systemie amerykańskim, głosowanie różni się od siebie w każdym hrabstwie, przez co — teoretycznie — odbywa się około 13 tys. osobnych wyborów prezydenckich. W niektórych stanach przepisy nie pozwalają np. obserwatorom na wejście do lokali wyborczych,

jak miało to na przykład miejsce w Ohio — jednym z "wahających się" stanów.

W Stanach Zjednoczonych brakuje również ujednoliconego systemu rejestracji wyborców oraz kart identyfikacyjnych, które byłyby w użyciu w całym kraju.

"Szczerze mówiąc, monitorowanie wyborów w Serbii parę miesięcy temu było dużo prostsze. Serbowie mieli ustalone jedno prawo wyborcze i wyborcy używali papierowych kart do głosowania, które wydają mi się lepsze od innych systemów" — powiedział jeden z 92 obserwatorów wysłanych do USA przez OBWE, Konrad Olszewski.

Decyzja o wysłaniu obserwatorów OBWE została podjęta po raz pierwszy, a to z powodu kontrowersyjnego wyniku wyborów w 2000 roku, kiedy o urząd ubiegali się Al Gore i George W. Bush. Wszystkie 55 stanów zgodziło się na uczestnictwo niezależnych obserwatorów w wyborach. Pracują oni w 2-osobowych grupach, pochodzą z różnych krajów.

Bush czeka z ogłoszeniem zwycięstwa

Zwycięstwo prezydenta

(Dokończenie ze str. 1)

"Będziemy walczyć o każdy głos" — oświadczył w Bostonie kandydat Demokratów na wiceprezydenta, John Edwards.

Szef personelu Białego Domu Andy Card powiedział, że Bush jest przekonany, iż wygrał reelekcję, ale zaczeka z ogłoszeniem zwycięstwa, aby dać Kerry'emu "czas do zastanowienia się" nad wynikami wyborów.

Card oświadczył, że w Ohio Bush ma przewagę co najmniej 140 tysięcy głosów, tak iż nie zdoła jej zniwelować nawet uwzględnienie ważnych "głosów tymczasowych".

Prawnicy Busha polecieli przed świtem z Waszyngtonu do Ohio, aby dołączyć do setek prawników Partii Republikańskiej już tam obecnych. Demokraci też mają w Ohio tysiące prawników.

Komentatorzy nie dają Demokratom większych szans, między innymi dlatego, że w odróżnieniu od wyborów w 2000 r., kiedy Al Gore zdobył pół miliona głosów bezpośrednich więcej niż Bush (ale przegrał w głosach elektorskich), tym razem Kerry ma ich przeszło 3 miliony mniej niż urzędujący prezydent.

Ze stanów uważanych za przysłowiowy jęczyczek u wagi, Bush przegrał w Pensylwanii, ale zwyciężył na Florydzie w stosunku 52 do 47 procent i zdobył tam ponad 300 tysięcy głosów więcej niż Kerry. Wygrana ta dała mu 27 głosów elektorskich.

Kerry okazał się lepszy w niemal wszystkich stanach, gdzie miał zdecydowane poparcie już przed wyborami, głównie na północnym wschodzie i na wybrzeżu zachodnim.

Są to obszary zurbanizowane, zamieszkałe przez Amerykanów bardziej wykształconych i liberalnych, od dłuższego czasu popierających kandydatów Partii Demokratycznej.

Senator z Massachusetts zdobył

Giełda uważa Busha za zwycięzcę

Notowania w górę

Giełda amerykańska według wszystkich oznak postawiła wczoraj na drugą kadencję George'a W. Busha, ignorując ciężką wciąż na wyborach prezydenckich niepewność z powodu problemów z Ohio — pisze AFP.

"Ludzie przyjmują te rezultaty za zwycięstwo Busha i nie martwią się ewentualnym ponownym liczeniem głosów" — powiedział Larry Wachtel z Wachovia Securities, podsumowując reakcje rynków i giełdy, które zazwyczaj nie znoszą niepewności. Kontrakty terminowe na amerykańskie indeksy giełdowe, uważane za dobre wskaźniki tendencji na otwarciu sesji, trzy godziny przed oficjalnym rozpoczęciem sesji wczoraj wykazywały zdecydowanie trend wzrostowy.

"Wall Street sprzyja prezydentowi Bushowi i chce jego zwycięstwa. Wszystko wskazuje, że tak się stanie



Prawdopodobny zwycięzca wyborów George W. Bush z rodziną

Fot. EPA-ELTA

też większość głosów w uprzemysłowionych stanach rejonu Wielkich Jezior, jak Michigan, Minnesota i Illinois. Ich mieszkańcy szczególnie ucierpieli wskutek stagnacji na rynku pracy i innych kłopotów gospodarki.

Kerry nie potrafił jednak uczynić wyłomu w murze poparcia dla Busha na konserwatywnym Południu, na rolniczym Środkowym Zachodzie i w rejonie Gór Skalistych — bastionie Partii Republikańskiej co najmniej od czasu prezydentury Ronalda Reagana w latach 80.

Jak wynika z badań opinii publicznej, o wygranej Busha w kilku kluczowych stanach "wahających się" zadecydowało głównie to, że Amerykanie ufają mu bardziej niż Kerry'emu jako przywódcy w wojnie z terroryzmem. Prezydentowi udało się przekonać wyborców, że senator z Massachusetts jest politykiem chwiejnym i niewiarygodnym, bo zmienia zdanie i wygłasza sprzeczne poglądy, głównie na temat wojny w Iraku.

Z sondaży wynikało, że dla wyborców największe znaczenie miał ich lęk przed terroryzmem, trwający w USA od ataku 11 września 2001 r., oraz niepokój o stan gospodarki.

Amerykanie, dla których ważniejszy był terroryzm, popierali Busha, natomiast ci, dla których istotniejsze były problemy gospodarcze i oceniali, że kraj zmierza w niedobrym kierunku, woleli na ogół Kerry'ego.

Tych pierwszych okazało się nieco więcej. Kerry nie zdołał ich też przekonać, że wojna w Iraku nie jest nieodłącznym elementem wojny z terroryzmem, jak twierdził Bush, broniąc swej decyzji inwazji na ten kraj.

Mimo wygrania co najmniej dwóch z trzech debat telewizyjnych, kandydat Demokratów stracił uzyskaną wówczas przewagę w końcowym okresie kampanii, kiedy liczył się bezpośredni kontakt z wyborcami na wiecach i bardziej kameralnych spotkaniach.

i w efekcie giełdy pójdzie w górę" — uważa Larry Wachtel.

Ostrzega on jednak, że wzrost może być krótkotrwały. "Jeśli wszystko ugrzęźnie w ponownym liczeniu głosów, które może przeciągać się tygodniami, rynki to odczują" — podkreśla analityk, nawiązując do silnego spadku indeksów w 2000 roku, kiedy trzeba było poczekać 36 dni na ustalenie zwycięcy wyborów prezydenckich. Ceny ropy w śródegonownie wzrosły, zbliżając się do granicy 50 dolarów za baryłkę, co odzwierciedla obawy, że spodziewana wygrała wygrała George'a W. Busha nie poprawi bezpieczeństwa dostaw z Bliskiego Wschodu. Cena amerykańskiej ropy U.S. Crude Light wynosiła o godzinie 15 czasu litewskiego 49,95 dolarów, co w porównaniu z wtorkiem oznacza wzrost o 33 centy. W ciągu ubiegłego tygodnia U.S. Crude potaniała o 12 procent. Na londyńskiej

giełdzie paliwowej cena baryłki ropy Brent z Morza Północnego wynosiła o godzinie 15.00 46,90 dolarów, o 35 centów więcej niż we wtorek.

W opinii przedstawicieli rynku naftowego, w drugiej kadencji Busha jego administracja będzie kontynuować rozbudowywanie amerykańskich strategicznych rezerw ropy, redukując w ten sposób jej podaż. Niepokój budzi także możliwość dodatkowego wzrostu napięcia na Bliskim Wschodzie, w szczególności w stosunkach USA z Irakiem, który jest drugim największym producentem kartelu OPEC.

Jak pisze agencja dpa, analitycy zakładają, że potwierdzenie zwycięstwa Busha ponownie doprowadzi ceny ropy do rekordowego poziomu 55 dolarów za baryłkę. W powszechnej opinii ekspertów, reelekcja obecnego prezydenta nie przyczyni się do odprężenia sytuacji w Iraku — podkreśla dpa.

Czy można to nazwać walką z nielegalnym obrotem alkoholu?

Pijaństwo — zagrożeniem dla wszystkich

Często zadaje się pytanie: dlaczego tak się stało, że po odzyskaniu niepodległości społeczeństwo Litwy coraz bardziej pogrąża się w alkoholizmie? Zatrutych alkoholem karetki pogotowia wiozą do szpitali, siadając za kierownicę samochodu osoba na rauszu nie myśli o skutkach, osoby pijane popełniają więcej przestępstw.

Uwarunkowane to jest nie tylko fizjologią, psychologią człowieka, ale też problemami socjalno-ekonomicznymi w kraju (wielu mieszkańców rejonu nie ma pracy). Ustawodawstwo litewskie przewiduje dwojaką odpowiedzialność za nielegalny obrót alkoholem (posiadanie, przewożenie, handel itp.) — administracyjną i karną.

Kary niezbyt efektywne

W komisariacie policji rejonu wileńskiego w ciągu 10 miesięcy br. zbadano 102 przestępstwa związane z przemocą: zabójstwa, ciężkie obrażenia ciała, lekkie uszkodzenia ciała, przemoc seksualna i in. 64 z nich popełniły osoby pijane. Winy kierowców doszło na drogach rejonu do 106 wypadków drogowych, 18 z nich spowodowali pijani kierowcy (7 osób zginęło, 58 zostało rannych). Wszczęto 34 śledztwa wstępne na podstawie art. 201 Kodeksu Karnego (nielegalna produkcja domowych mocnych napojów alkoholowych, denaturatowego i niedenaturatowego lub technicznego alkoholu etylowego, ich mieszanek oraz produkcja aparatów do wytwarzania alkoholu, posiadanie, przewożenie lub realizacja). 32 sprawy karne prokuratorzy prowadzący śledztwo wstępne przekazali do sądu. Mimo to komisariat co roku notuje dziesiątki takich przypadków, a naruszyście, prowadzący ten „biznes”, po spłaceniu grzywnien administracyjnych, kontynuują swą działalność.

„Podkuci” naruszyście

Największą troską rejonowych funkcjonariuszy jest ustalenie osób, zajmujących się nielegalnym obrotem alkoholowym. Wiadome są 220 tzw. „toczki”, gdzie się sprzedaje samogon i „pilstukas”. Posterunki policji stale gromadzą materiały dowodowe i przy możliwości stosują wobec naruszyście środki przewidziane przez ustawę, aktywnie walcząc z nielegalnym

obrotem alkoholu. W omawianym okresie rejonowy komisariat policji za produkcję i handel domową wódką (samogon) do odpowiedzialności administracyjnej pociągnął 71 mieszkańców, za handel spirytusem i „pilstukasem” — ukarano 128 osób. Chociaż na pierwszy rzut oka wydaje się, że za podobne naruszenia są przewidziane wysokie grzywny, jednak zlikwidować tego „biznesu” nie udaje się. Większa część osób, znanych od dawna jako handlarze alkoholem nie tylko mieszkańcom rejonu wileńskiego, ale też rejonowej policji, doskonale orientuje się w ustawach, przewidujących odpowiedzialność, dlatego za każdym razem ich działalność staje się coraz bardziej bezczelna i nieprzewidywalna. Korzystają z dowolnego błędu funkcjonariusza lub luki w ustawie, by uniknąć odpowiedzialności. Wiele takich osób nigdzie nie pracuje, ich oficjalne dochody są nieduże, dlatego podczas rozpatrywania sprawy o wyznaczonej grzywnie, należy kierować się istniejącymi ustawami, wymagającymi uwzględnienia stanu socjalnego lub majątkowego człowieka. Z tego powodu najczęściej grzywny nie są wysokie. Policja, badając takie sprawy, nie przyjmuje ostatecznego postanowienia, ponieważ człowiek ma prawo decyzję policji zaskarżyć do sądu. I chociaż w dokumentach prawnych przewidziana jest, ze względu na niebezpieczeństwo takich naruszeń, surowa kara, sądy, kierując się kryteriami rozsądku (taką możliwość przewiduje art. 30.1 Kodeksu Wykroczeń Administracyjnych) zmniejszają wyznaczone przez policję grzywny do minimum albo wymierzają mniejsze niż przewiduje ustawa.

Litościwi sędziowie

Dla przykładu, komendant rudomińskiego posterunku policji 26 lipca br. ukarał R. Butrimaitę za nielegalne posiadanie „pilstukasa” grzywną w wysokości 500 litów. Kobieta zaskarżyła decyzję w Wileńskim Administracyjnym Sądzie Okręgowym. Uwzględniając to, że Butrimaitę w sądzie wyraziła skruchę, wychowuje dzieci, nie ma stałego źródła dochodów, sędzia B. Januška zmniejszył jej grzywnę do 50 litów. Sąd wskazał, że będzie to miało większy wpływ wychowawczy...

Ten sam komendant rudomińskiego posterunku 8 kwietnia br. za



Ustawodawstwo litewskie przewiduje dwojaką odpowiedzialność za nielegalny obrót alkoholem (posiadanie, przewożenie, handel itp.) — administracyjną i karną
Fot. ELTA

posiadanie alkoholu etylowego wymierzył A. Stulgaitisowi grzywnę w wysokości 500 litów. „Pozszkodowany” zaskarżył decyzję w tym samym sądzie, oświadczając, że on nigdzie nie pracuje, żona mało zarabia i chociaż dotąd nie uznawał swej winy, na sądzie zaczął „szczerze żałować”. Sędzia R. Miliuvienė, kierując się sprawiedliwością i kryteriami rozsądku zmniejszyła Stulgaitisowi grzywnę do 250 litów, chociaż minimalna wynosi właśnie 500 litów. 7 kwietnia ten sam komendant ukarał Cz. Wiśniewiecką grzywną w wysokości 4000 litów za posiadanie w domu ponad 6 litrów rozcieńczonego technicznego alkoholu etylowego. Chociaż kobieta kilkakrotnie była już karana za taką „działalność”, sędzia D. Pranytė-Zalickienė (Wileński Administracyjny Sąd Okręgowy) uwierzyła w skruchę emerytki i zmniejszyła jej grzywnę do 1000 litów, chociaż za powtórne takie naruszenie wyznacza się grzywnę nie mniejszą niż 2000 litów. I takich przykładów jest mnóstwo.

Zjednoczmy siły

Zrozumiałe, że sądy w takich sytuacjach korzystają z wyjątkowego prawa, jednak jak wskazuje rosnące niezadowolenie mieszkańców rejonu z rozprzestrzeniania się tej działalności oraz wysiłki funkcjonariuszy w walce z nielegalnymi „toczkami”, często takie decyzje są z trudem rozumiane. Odpowiedzialności unikają przecież złośliwi naruszyście. Zrozumiałe jest też to, że zaostreniem kar niemożliwie jest zlikwidować nielegalny handel alko-

holem, jednak kary powinny odpowiadać stopniowi zagrożenia. Być może policja i sądy różnie oceniają stopień zagrożenia takich naruszeń?

Policja rejonowa dążąc do należytej kontroli nielegalnego obrotu alkoholem, stosuje różne środki prewencyjne. Przyjmuje, rejestruje i rozpatruje anonimowe oraz publiczne zawiadomienia mieszkańców, współpracuje ze starostami, zbierając informację o osobach zajmujących się nielegalną sprzedażą alkoholu. Współpracuje z kierownikami innych komisariatów policji. Niezwłocznie i pryncypialnie sprawdza się dowolne sygnały o możliwej współpracy funkcjonariuszy z nielegalnymi handlarzami alkoholem. Niemała liczba mieszkańców na anonimowy telefon informuje o przypadkach bimbrownictwa, dążąc do ich eliminowania. Zdarza się też, że „donosiciel” w taki sposób pragnie zwyczajnie skompromitować lub zemścić się na sąsiedzie, który nie ma nic wspólnego z handlem alkoholem. Dlatego każdą informację szczegółowo się sprawdza.

Ludowe przysłowie głosi: „Jeden w polu nie wojownik”, dlatego zjednoczmy nasze siły do walki z tym negatywnym zjawiskiem. Mieszkańcy rejonu wileńskiego o wszystkich znanych im faktach nielegalnej sprzedaży alkoholu mogą zawiadomić anonimowo na nr. tel.: 275 25 66, 271 76 22 — zastępcy komisarza Tadeusza Bujko oraz komendantów posterunków.

249 41 15 — Jan Nakraszewicz, komendant mejszagołskiego posterunku;

238 62 15 — D. Mikulewicz, komendant mickuńskiego posterunku;

237 12 35 — Andrejus Miszko Szpileckij, komendant niemenczyńskiego posterunku;

258 62 96 — Artur Bełotkacz, komendant podbrzeskiego posterunku;

232 45 31 — Ryszard Żukowski, komendant rudomińskiego posterunku;

235 21 34 — G. Mikulewicz, komendant rukojskiego posterunku;

260 50 14 — B. Antonowicz, komendant wojdeckiego posterunku.

Loreta Kairiene
rzeczniczka prasowa
komisariatu policji
rej. wileńskiego
Opr. I. S.

Pożar

Przywalony przepierzeniem

W rejonie sołecznickim we wtorek z nieustalonych na razie przyczyn, stanął w płomieniach dom. Podczas pożaru zginął jego gospodarz.

Nieszczęście się wydarzyło we wsi Liupkiškiai. Strażacy otrzymali

zawiadomienie o godz. 17. Gdy przybyli na miejsce, dach parterowego, drewnianego budynku palił się już na całego. W rogu domu, pod zwalonym przepierzeniem, strażacy znaleźli zwłoki 31-letniego Benediktasa J.

Chłopczyk został żywy

Szczęśliwy finał

W Wilnie, na ul. Neužmirštuoliu, wczoraj rano z piątego piętra wypadł 12-letni chłopczyk. Szczęśliwym trafem dziecko zostało żywe, ale ma uszkodzony kręgosłup.

„Dzięki Bogu, wszystko skończyło się dla niego względnie, szczęśliwie” — skomentował wypadek kierownik komisariatu policji nr 7 To-

mas Ulpis. Do incydentu doszło przed godz. 7 rano, kiedy chłopczyk szkywał się do szkoły. Wpadł on przez okno w swoim pokoju. Jego rodzice w tym czasie byli w domu. Prawdopodobnie był to nieszczęśliwy wypadek.

Więcej o tym zdarzeniu funkcjonariusze mają nadzieję dowiedzieć się od samego chłopca.

Kronika kryminalna

Pijany — przestępca

Wczoraj o godz. 9.40 stołeczna policja została zawiadomiona, że na szosie bujwidziskiej samochód Chrysler wyjechał na przeciwny pas ruchu drogowego i zderzył się z jadącą naprzeciw Toyota Corolla. Zginęła kierowca tego drugiego auta, 43-letnia L. K. Podejrzewa się, że kierowca Chryslera był pijany. Sam on nie ucierpiał, doznał tylko obrażenia kolana.

Dwie tragedie — w jednym dniu

W poniedziałek w rejonie sołecznickim przewrócił się samochód. Zginął wtedy w wypadku młody człowiek. Tego samego wieczoru znaleziono zwłoki jego przyjaciela, który się powiesił. Na razie nie ustalono, czy jego samobójstwo jest związane z wypadkiem. Wypadek zdarzył się na szosie Biała Waka-Wilno, około godz. 21. Kierowca samochodu Mitsubishi Galant stracił panowanie nad autem, samochód zjechał z drogi i przewrócił się. Zginął 27-letni J. K., mieszkaniec wsi Żagariniai, przypuszcza się, że to właśnie on prowadził pojazd. Jadące razem trzy dziewczyny prawie nie ucierpiały. Medycy po udzieleniu im pomocy zezwolili na leczenie się w domu. Po upływie prawie 2,5 godz. po wypadku policję poinformowano, że w piwnicy bloku mieszkalnego w Białej Wace znaleziono zwłoki 25-letniego B. S., który się powiesił. Do niego należał samochód Mitsubishi Galant, ale odebrano mu prawo jazdy. Policja zamierza przesłuchać rodziny obu młodych ludzi i dziewczyny, które ucierpiały w wypadku.

Cygańskie męki

W ramach walki z zakorzenionym w wileńskim taborze handlem narkotykami stołeczna policja w październiku „trzęsła” Cyganów aż 11 razy. W tej akcji prewencyjnej brało udział około 30 funkcjonariuszy. Wykryto 119 wykroczeń administracyjnych, przy tym prawie połowa z nich — to naruszenia przepisów ruchu drogowego. Zatrzymano 27 osób podejrzanych o posiadanie narkotyków, 35 — o ich używanie. 6 osób ujęto za drobne chuligaństwo, 11 — za picie alkoholu w miejscach publicznych lub pojawienie się w stanie nietrzeźwym. Za zaśmiecanie miasta ukarano 2 mieszkańców taboru. Funkcjonariusze zatrzymali także 22 osoby podejrzane o dokonanie różnego rodzaju przestępstw oraz 2 osoby ukrywające się przed wymiarem sprawiedliwości. Podobne akcje mają na celu powstrzymanie fali narkotyków „płynącej” z taboru i zapobieżenie innym przestępstwom i wykroczeniom. Kierownictwo wileńskiej policji zapewnia, że takie środki prewencyjne będą stosowane również w przyszłości.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Stronę na podstawie inf. wł., doniesień BNS i PAP przygotowała Irena Smilginis

Święto jesieni w Szkole im. A. Wiwulskiego

Jesienne metamorfozy

Jesień jest uroczą porą. Uodowodnili to również uczniowie klas młodszych Szkoły Podstawowej im. Antoniego Wiwulskiego, którzy to popisali się swą kreatywnością w projekcie: „Dary Jesieni”.

Uczniowie klas młodszych już w październiku przygotowywali tworzywa do wyrabiania ekspozycji, które wystawili na stołach w auli szkolnej.

Tomasz Leszczewski (uczeń klasy 4b) z wygiętej gałęzi drzewa zrobił czapkę, którą udekorował piórami z labędzia. Wszystko zebrał nad jeziorem. Henryk Romanowski zaś stworzył małego człowieczka z dyni. Ładnym dziełem artystycznym była kompozycja „Jesienne bukiety” uczennicy klasy 4b Moniki Rengel. Praca zespołowa całej 4b klasy przyniosła w efekcie mnóstwo ślicznych ślimaczków, które dźwigają domki, wykonane z różnokolorowych kamyczków.

Praca twórcza klasy 4a

Uczniowie klasy 4a, podobnie jak ich rówieśnicy z innych klas, pracowali bardzo żmudnie i rzetelnie, pod kierunkiem wychowawcy Heleny Kozłowskiej. „Pani Helena Kozłowska podzieliła rolę — pisze w swym wypracowaniu Dorota Bluj, uczennica 4a klasy. — W naszym przedstawieniu chcieliśmy uosobić Jesień, Lato, Zimę, wieiórkę, dziewczynkę, chłopczyka, koziołka, kotka, wróbelka, zajączka. Szykowaliśmy się długo, ale nareszcie rozpoczęła się impreza. To był nasz pierwszy koncert dla rodziców w tym roku szkolnym, bowiem koncert dla nauczycieli szykowaliśmy osobno. Przed swym wystąpieniem wykonaliśmy prace z darów, które nam przyniosła jesień. Wyroby były różne: od najmniejszego ślimaka do najwyższej czapki. Salę powoli wypełniali widzowie, nasi kochani rodzice, a my z treścią czekaliśmy na swe wystąpienie. Przed nami wystąpiła klasa 1a z opisami warzyw. Klasa 2a natomiast śpiewała piosenkę o ogród-



Uczniowie klas początkowych w trakcie przedstawienia

Fot. archiwum

ku. Uczniowie z 3a zaprezentowali piosenkę-taniec „Przy jabłoni”. Nareszcie przyszła kolej na nas. W swej scenie przedstawiliśmy różne pory roku, które się chwaliły swoim bogactwem i nie chciały ustępować swego królestwa. Głównym bohaterem naszego przedstawienia był zajączek. Wiosna chwaliła się swą zielenią. Zima natomiast zachęcała do zabawy na śniegu. Lato wabiło ciepłem i chwaliło się, że jest najpiękniejszą porą roku. Jesień udowodniła, że niesie dary dla wszystkich, jest bogata i piękna. Po zakończeniu koncertu Jolanta Suszyńska, dyrektor szkoły, wręczyła wyróżnienia uczniom, którzy wykonali najciekawsze prace. To był wspaniały dzień.”

Gabriela Bumbel, uczennica tej samej klasy, cieszyła się, że mogła wykazać się swoimi możliwościami twórczymi. „Z tworzywa, którymi obdarzyła nas jesień, zrobiłam jeża. Otrzymałam za tę pracę dyplom. Bardzo się cieszyłam tym sukcesem wraz ze swoimi rodzicami” — pisze w swym wypracowaniu Gabriela.

Uczniowie 4a klasy cieszyli się bardzo i mieli podobne zdanie na temat święta jesieni. „Po koncercie weseli wróciliśmy do klasy. W domu wspominałam ten koncert” — dzieli się swymi wrażeniami Ewelina Komarowicz.

„Calineczka” a wypowiedzi aktorów

Uroczą była inscenizacja bajki Andersena „Calineczka”, wykonana przez uczniów 4b klasy. Uczniowie w żartobliwy sposób przedstawili przygodę Calineczki w świecie natrętnych żab i chrabąszczy.

Calineczka, którą grała Dominika Bogdanowicz, to duszek kwiatkowy, który mieszka w kwiatku. W trzech aktach uczniowie przedstawili jej perypetie życiowe. Świetna gra aktorów, uczniów 4b klasy, przy dobrej oprawie muzycznej wywarła na widzach niesamowite wrażenie.

Elwira Leszczewska uchyliła rąbka tajemnicy sukcesu w realizacji przedstawienia „Calineczka”:

„Uczniom imponowało to, że sami stają się współtwórcami widowiska. Ich propozycje — zarówno dotyczące rekwizytów, jak i układu scenicznego — były przeze mnie brane pod uwagę i wspólnie wnikliwie analizowane. Uczniowie niejednokrotnie mieli trafne pomysły. Wspólne przygotowanie przedstawienia, szykowanie wystawy prac plastycznych wyrobiło niezwykłą więź emocjonalną pomiędzy uczniami. Przydzielenie dziecku jakiejś, nawet drobnej roli pobudza poczucie odpowiedzialności, a po udanej imprezie — świadomość własnej wartości. Wspólna praca zawsze obfituje w liczne momenty wychowawcze: odpowiedzialność za wykonanie powierzonych zadań, wyrozumiałość dla cudzych niepowodzeń i błędów, obowiązkowość. Realizacja przedsięwzięcia, jakim było zaprezentowanie „Calineczki”, związany z tym wysiłek, ale też radość i satysfakcja pozostaną zapewne na zawsze w pamięci dzieci. Tę opinię niech potwierdzą wypowiedzi moich uczniów z 4b klasy: „Ta-

kie święta, to wspaniała okazja do porównania siebie na tle innych, to poznanie swoich możliwości i ograniczeń” (Tomasz Romaszewski, grał w roli „Kreta”); „Występ dał mi poczucie, że robię coś wartościowego i pożytecznego” (Beata Markowska — „Myszka”); „Było mi przyjemnie, gdy mama oglądała nasze przedstawienie, a potem gratulowała udanego występu” (Krystyna Mazarati — „Kwiatek”); „Przestałam krytykować cudzą pracę. Wiem, ile trudu wymaga przygotowanie scenki” (Monika Rengel — „Żabka”); „Zainteresowałam się teatrem. Nie myślałam, że to takie ciekawe i pociągające” (Tomek Leszczewski — „Wiatr”); „Zazdrościłem koleżankom, które mają różne umiejętności. Od chwili, gdy zaczęłam grać w przedstawieniu, czuję się bardzo ważna” (Dominika Bogdanowicz — miała główną rolę „Calineczki”); „Nigdy nie zapomnę mego występu. Uwierzyłam we własne możliwości” (Patryk Stanisław — „Jaskółka”).

Praca twórcza — drogą rozwoju

Święto jesieni w Szkole Podstawowej im. Antoniego Wiwulskiego było udane. Świadczą o tym zadowolenie uczniów i rodziców. Kluczem do sukcesu oczywiście jest rzetelna partnerska praca pomiędzy nauczycielami klas początkowych a ich wychowankami. To bardzo ważne. Rośnie nowe pokolenie, które godnie będzie reprezentować swoją szkołę. „Dary jesieni” — to projekt, dzięki któremu uczniowie mogli się w pełni zrealizować, zarówno w wykonaniu prac plastycznych, jak i w wystąpieniu w swoim przedstawieniu. Praca twórcza bowiem jest drogą rozwoju, szczególnie dla ucznia klasy młodszej. Słowa podziękowania należą się Helenie Kozłowskiej, koordynatorce tego przedsięwzięcia, nauczycielom klas początkowych oraz uczniom i rodzicom, bez których to święto by się nie odbyło.

Andrzej Aszkiełowicz

„Bajeczki z przedszkolnej półeczki” i teatralne prezentacje przedszkolaków

Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie organizuje i zaprasza do udziału w I Teatralnych Prezentacjach Przedszkolaków, które się odbędą w Wilnie 25 listopada 2004 r.

REGULAMIN

1. Uczestnicy

W prezentacjach mogą brać udział dzieci w wieku od 5 do 7 lat i uczęszczające do przedszkola.

2. Kategorie

- teatrzyk żywego planu
- teatrzyk lalkowy
- inscenizacja wiersza
- inscenizacja piosenki

3. Czas trwania

Ze względu na możliwości percepcyjne małego dziecka oraz ze względu na jego rozwój psychofizyczny czas prezentacji, niezależnie od kategorii, nie może przekraczać 15 minut.

4. Ocena jury

Ocenię jury podlegać będą następujące elementy prezentacji:

- dobór repertuaru do wieku oraz predyspozycji dziecka

- poprawność wypowiedzi w języku polskim
- środki inscenizacyjne — szczególnie wysoko będą premiowane pomysły, które dzięki skromnym środkom inscenizacyjnym pobudzać będą wyobraźnię zarówno wykonawcy jak i odbiorcy
- d) w kategorii piosenki szczególnie wysoko ceniony będzie własny akompaniament na żywo. Dopuszczany jest do prezentacji półplebek przygotowany specjalnie na prezentację.

e) ogólny wyraz artystyczny.

Celem prezentacji jest zachęcenie jak najszerszej rzeszy nauczycieli przedszkoli do teatralnych zajęć z dziećmi, co w konsekwencji przyczynia się do pełniejszego rozwoju małego dziecka, wzbogaca jego wyobraźnię, zasób słów; pozwala przezwycięzać nieśmiałość i daje poczucie własnej wartości, zaś nauczycielom przynosi wielką satysfakcję z wykonywanej pracy.

Zgłoszenia są przyjmowane w nieprzekraczalnym terminie do 12 listopada 2004 r. w siedzibie „Macierzy Szkolnej”. Informacja pod nr. tel. 233 32 25, tel. 233 56 91

Organizatorzy

60-lecie „piątki na Antokolu”

Przez pryzmat wspomnień i sentymentów

Wileńska Szkoła Średnia im. J. Lelewela, była „piątka na Antokolu”, obchodzi swe 60-lecie. W ramach przygotowań do tego jubileuszu, najstarsza szkoła polska w Wilnie opracowała projekt, zatytułowany „Przez pryzmat wspomnień i sentymentów”.

Jak powiedział redakcji „Kuriera” dyrektor szkoły Wacław Baranowski, organizatorami obchodów jubileuszowych i autorami projektu są klasy XI i XII. Będzie to

skromne spotkanie absolwentów wszystkich promocji.

— Mamy nadzieję, że nasi absolwenci czy ludzie, którzy o naszej szkole coś mogliby powiedzieć przyjdą na nasze święto i wspólnie spędzimy kilka miłych chwil — powiedział dyrektor. Spotkanie odbędzie się 13 listopada o godz. 12 w auli szkolnej. Zapowiada się występ zespołu „Wilia”, która w tej szkole przed półwieczem powstawała i która do dziś ma tu swoją roboczą siedzibę. K. A.

Dom Kultury Polskiej w Wilnie i Teatr „Maska” z Rzeszowa zapraszają dzieci od 6 do 12 lat na „Podróżę Koziołka Matołka” 12 listopada, w piątek, o godz. 16.00. Wstęp wolny. Serdecznie zapraszamy!

Drugi rzut wspólnego z Polską remontu szkół polskich Wilna przewleka się aż do zimy

Opieszałość urzędników czy zwykła nieudolność?

Zgodnie z umową między Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska” a Samorządem m. Wilna w tym roku szkolnym muszą być wyremontowane pięć polskich szkół miasta. Planowano objąć renowacją Gimnazjum im. A. Mickiewicza, Gimnazjum im. Jana Pawła II, Szkołę Średnią im. J. I. Kraszewskiego, Szkołę Podstawową im. A. Wiwulskiego oraz szkołę-przedszkole „Źródełko”.

Remont dotyczy przede wszystkim wymiany okien, w poszczególnych przypadkach, jak to jest w gimnazjum Jana Pawła II, mają być wyremontowane sala sportowa i sanitariaty. Koszty tych prac mają wynosić 999 133 Lt. W tym trzecia część pokrywa Samorząd m. Wilna, resztę — „Wspólnota Polska”.

Z doświadczenia z roku ubiegłego widać, że obie strony dotrzymały umowy. Remont ośmiu polskich szkół Wilna w roku minionym w analogicznych proporcjach opłaciły zarówno Samorząd m. Wilna, jak i „Wspólnota Polska”. Z tej to puli „Syrokomłówka” załśniła nową elewacją, szkołę-przedszkole „Wilia” pokrywa nowy dach, podstawówka im. Jana Pawła II otrzymała piękny stadion szkolny.

W tym roku do prac remontowych szkół na takich samych zas-

dach umowy między administratorem Samorządu miasta Wilna Valdasem Klimantavičiusiem a prezesem „Wspólnoty Polskiej” prof. Andrzejem Stelmachowskim dotychczas nie przystąpiono.

— Uważam, że takie zwlekanie z remontem jest jedynie rezultatem opieszałości urzędników, którzy musieliby dopracować to, co do nich należy. Na ile mi wiadomo, mer Artūras Zuokas już w lipcu podpisał odpowiedni list do „Wspólnoty Polskiej”, że Samorząd m. Wilna przystępuje do wspólnego projektu remontu polskich szkół na dawnych zasadach — powiedział „Kurierowi” członek komitetu oświaty i kultury Samorządu m. Wilna Józef Kwiatkowski.

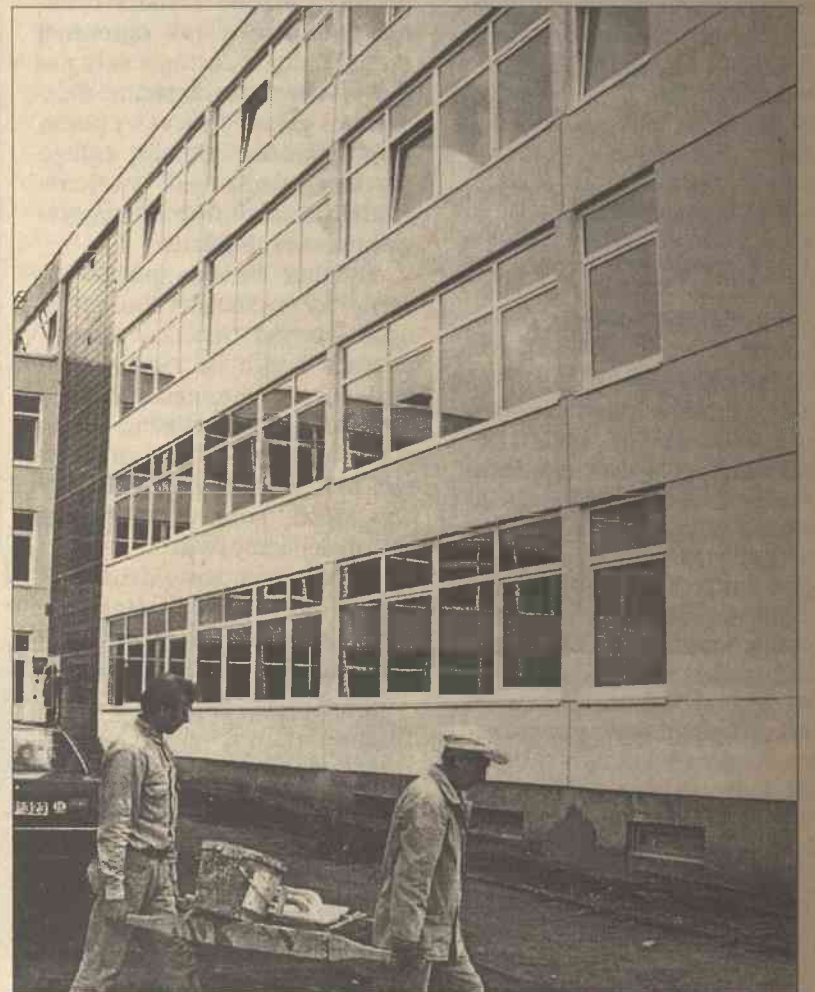
— I właśnie od tamtego czasu należało załatwiać wszystkie niezbędne formalności: przygotowanie umów na każdą konkretną szkołę, ogłoszenie konkursu na prace remontowe itd. W rezultacie mamy to, że od dwóch miesięcy w szkołach trwa nauka, a remonty nie są rozpoczęte. Zastępca kierownika wydziału oświaty ds. gospodarczych Tadeusz Geczczas zapewnił redakcję, że już w tych dniach prace będą rozpoczęte. W drodze konkursu wyłoniono firmę remontową, które będą wykonywaciami robót, ostatnie dokumen-

ty czekają na podpisy odpowiednich urzędników Samorządu m. Wilna. Dyrektor gimnazjum im. Jana Pawła II Adam Błaszkiwicz wczoraj potwierdził redakcji, że dziś zapewne przyjdą robotnicy. Nie może jednak zrozumieć, dlaczego tak długo zwlekano z tak ważną przecież sprawą dla funkcjonowania szkoły.

— Starałem się dojść do tego, kto w samorządzie osobiście jest odpowiedzialny za realizację tego wszak międzynarodowego projektu. Kto byłby wydelegowany założyć do „Wspólnoty Polskiej”, by przeprowadzać wiążące rozmowy. Nie znalazłem takiego człowieka — powiedział dyrektor Błaszkiwicz. — Taki ważny aspekt współpracy między naszymi krajami jest jakby zbagatelizowany.

Siłą rzeczy, trudno się zgodzić, dlaczego tego rodzaju inwestycje, co do których decyzje zapadły już latem, realizuje się zimą? Przecież logika podpowiada, że skoro pieniądze zaplanowane na ten rok, w przypadku remontu szkół należy je wykorzystać latem, gdy dzieci mają wakacje. Jak zaznaczył Adam Błaszkiwicz, całe szczęście, że dotychczas uczniowie mogli ćwiczyć na boisku, jednak zima nie za górami, a sala sportowa rozwalona.

Krystyna Adamowicz



W roku ubiegłym prace remontowe szkół zakończono prawie w czas, jak to było w „Syrokomłówce”
Fot. Marian Paluszkiwicz

Doskonalenie się administracji szkół

W centrum uwagi — wicedyrektorzy

W ubiegłym tygodniu Trockie Centrum Oświaty samorządu rejonu zorganizowało szkolenia dla wicedyrektorów szkół. Omawiano kwestie regulacji obciążenia nauczania w szkole oraz ocenę ucznia w szkole na Litwie.

W ubiegłym roku dyrekcje szkół rejonu trockiego zwróciły się do wydziału oświaty i zaakcentowały, że najbardziej odczuwalny jest brak wiedzy jeśli chodzi o ocenianie. Odczuwają go nie tylko pedagodzy, ale również wicedyrektorzy do spraw nauczania.

Oceniający pracę pedagoga wicedyrektor często nie jest do tego odpowiednio przygotowany, to dlatego w skali kraju coraz częściej się mówi o potrzebie doskonalenia i kształcenia tzw. pomocników dyrektorów. Szkolenia w Trokach prowadziła Audronė Šuminienė, st. specjalista Ministerstwa Oświaty i Nauki Litwy. W trakcie ich wicedyrektorzy zostali zapoznani z możliwościami regulacji nakładu pracy ucznia, zostały także analizowane wyniki powiatowych wizytacji szkół oraz wiele dokumentów oświatowych.

Zamknięte koło

Lektorka zapoznała zebranych z wynikami ostatnich badań, z których wynika, że około 80 procent ośmioklasistów naszego kraju nie rozumie tematów analizowanych na lekcjach, 70 procent uczniów 11 klas również ma kłopoty z odebraniem podawanego przez nauczyciela materiału. Jest to bardzo poważny sygnał, który zmusza do wprowa-

dzenia wielu zmian w procesie nauczania w szkołach na Litwie. Prelegentka podkreśliła ogromną zależność pomiędzy ogromem prac domowych uczniów i ich uczęszczaniem do szkoły.

— Mówiąc o nadążaniu i rezultatach zapominamy, że niestety nadal w naszych szkołach stopień jest mechanizmem zdyscyplinowania ucznia, nie zaś oceną wiedzy. Nauczyciele wymagają zeszytów ćwiczeń, które są postrzegane jako niezbędny składnik lekcji, tymczasem są one często póluste, a wypełnianie tabel w ćwiczeniówce liczbami z podręcznika zabiera jedynie dziecku czas, nie rozwijając go. Kolejnym problemem jest również nadal spotykane dyktowanie na lekcji. Państwo każdego roku wydaje ogromne pieniądze na podręczniki, a nauczyciele zamiast opracowanych i powielonych dydaktycznych materiałów nadal dyktują — analizowała Šuminienė.

Połączeni jedną klasą

Przyszłość, zdaniem specjalistki z MON-u, mają metodyczne koła czy rady pedagogów wykładających w tej samej klasie. Umożliwiają uzgodnienie terminów prac kontrolnych czy samodzielnych, omówienie możliwości integracyjnych wielu tematów, aby zmniejszyć natłok prac domowych dzieci. W naszym kraju często się spotykamy z uwielbieniem przez pedagoga swego przedmiotu, wówczas w centrum uwagi jest przedmiot, a nie uczeń. Rozkłady też pozostawiają wiele do życzenia. Z powodu dojeżdżających

pedagogów oraz braku pomieszczeń, są one układane bardziej z myślą o nauczycielu niż o dziecku. Z kolei jeśli uwzględnimy inne możliwości wyboru w klasach 11-12, niemożliwe staje się ułożenie rozkładu z dwoma wolnymi lekcjami w ciągu tygodnia, jak tego wymagają plany nauczania.

Najważniejsze są standardy

W trakcie seminariów nie brakło też dyskusji na temat planów lekcyjnych oraz tematycznych. Audronė Šuminienė zwróciła się do przedstawicieli dyrekcji szkół z prośbą o przypomnienie po raz kolejny nauczycielom, że najważniejszym dokumentem są standardy, a nie podręcznik, do którego nauczyciele niestety są bardzo przywiązani.

— Niebawem na Litwie, na wzór innych krajów europejskich, będziemy mieli kilka, a może nawet kilkanaście podręczników określonego kursu i tu jedynie od konkretnego nauczyciela i konkretnej klasy będzie zależało, który wybierzemy. Dziś taki wybór mają jedynie anglicy.

Dlatego musimy kształcić umiejętności planowania bardzo konkretnego celu i oczekiwanego rezultatu jednej lekcji, tylko wówczas będziemy pewni, że dziecko wychodząc z klasy czegoś się nauczyło. Wicedyrektorzy oceniając lekcje swych podwładnych muszą szczególną uwagę zwracać na indywidualizację i zróżnicowanie podawanego materiału — powiedziała na zakończenie Audronė Šuminienė.

Alina Sobolewska

KSIĘGARNIA NA RUDNICKIEJ

zaprasza i proponuje

- 📖 słowniki
- 📖 lekturę szkolną
- 📖 podręczniki
- 📖 ściągły
- 📖 zeszyty
- 📖 opracowania tematyczne
- 📖 literaturę piękną
- 📖 książki historyczne
- 📖 literaturę dla dzieci
- 📖 towary kancelaryjne



Dostarczamy każde wydanie książkowe ukazujące się w Polsce

Można tu nabyć oraz zaprenumerować „Kurier Wilenski”.
Cena prenumeraty 14 Lt miesięcznie

Księgarnia przyjmuje ogłoszenia drobne do „Kuriera Wilenskiego”

Czekamy na Was: Poniedziałek - Piątek 10 - 19; Sobota 10 - 17; Niedziela 10-15

Rūdninkų 20, Vilnius, tel. 261 02 66, p. el. lenbor@one.lt

Propozycje księgarni na Rudnickiej

Z bogatej oferty wyżej wymienionej placówki, gdzie można nabyć literaturę piękną, dziecięcą, książki historyczne i in. w języku polskim, poniżej przedstawiamy kilka najnowszych pozycji na bieżący miesiąc, które można tu nabyć.

Paulo Coelho „Alchemik”. Jest to alegoryczna opowieść o wędrownym andaluzyjskiego pasterza, gdzie przewodnią myślą jest: jak dotrzeć do samego siebie. Dla amatorów powieści współczesnych proponujemy „Samotność w sieci” Janusza Woźnińskiego.

Mimo tak nowoczesnych atrybutów jak Internet, SMS i in. temat jest stary jak świat, czyli historia miłości, tylko że miłości internetowej. Jednakże zarówno ta tak bardzo ziemiska, stara, klasyczna miłość, jak też tak bardzo nowoczesna, internetowa mają wspólną cechę — to, że przeżywając miłość chce się, aby dech zaparło i aby przeżycia te były jak najbardziej głębokie, niezapomniane.

O miłości, ale innej, niosącej ze sobą nutkę bardzo smutną, traktuje książka J. M. Coetzee „Wiek Żelaza”... Umierająca kobieta pisze do córki list, w którym dokonuje rozliczenia z własnego życia oraz przedstawia smutną rzeczywistość, w której nie ma miejsca dla ludzi starszych, pokrzywdzonych.

Flesz

Pradrzewo

Skamieniałe drzewo sprzed 275 milionów lat o średnicy prawie dwóch metrów odnalazła międzynarodowa ekspedycja badawcza na indonezyjskiej wyspie Sumatra. Odkrycia dokonano w osadach nad rzeką Megangin w prowincji Jambi na południu wyspy. Pień zachował się do wysokości dwóch metrów. Badacze sądzą, że drzewo mogło mieć za życia około 40 metrów wysokości. Zachowały się korzenie.

Jabłka na raka

Związki z grupy polifenoli zawarte w jabłkach mogą przyczynić się do ochrony przed rakiem jelita grubego — wskazują badania Francuskiego Narodowego Instytutu Zdrowia i Medycyny w Strasburgu. Za terapeutyczne działanie tych owoców odpowiadają tzw. procyanidy. Występują one w dużych ilościach w jabłkach, zwłaszcza w skórce. Są też w czekoladzie i czerwonym winie. Eksperymenty przeprowadzono na szczurach — okazało się, że zwierzęta na diecie bogatej w procyanidy miały w jelicie grubym o połowę mniej zmian przedrakowych. Działanie tych związków polega na pobudzaniu w komórkach nowotworowych apoptozy — samobójczej śmierci. Zdaniem prowadzącego badania dr. Francisca Raula wyniki jego zespołu mogą zostać pewnego dnia wykorzystane do opracowania nowych metod prewencji lub leczenia raka okrężnicy.

Promy polecą w maju

Amerykańska NASA zamierza wznowić loty promów kosmicznych w maju przyszłego roku. Od katastrofy wahadłowca Columbia w lutym 2003 r. wszystkie loty wahadłowców zostały zawieszono. Wznowienie było planowane już na marzec, jednak szalejące nad Florydą huragany uniemożliwiły modyfikacje trzech pozostałych promów. Okno startowe otworzy się 12 maja. Pierwszym promem, który polecą w przestrzeń kosmiczną po Columbii, ma być Atlantis.

Chiny wyślą dwóch astronautów

Chiny zapowiedziały wystrzelenie w 2005 roku w kosmos kolejnego załogowego statku. Chińska Narodowa Agencja Kosmiczna zapowiedziała lot statku Shenzhou VI z załogą na pokładzie. Dwaj astronauty mają w kosmosie prowadzić eksperymenty naukowe. Lot będzie trwać co najmniej pięć dni. Chiny dokonały pierwszego lotu w kosmos w ubiegłym roku. Yang Liwei, wybrany z grupy pilotów sił powietrznych, był pierwszym Chińczykiem wysłanym w przestrzeń kosmiczną — w październiku 2003 r. Chińczycy zapowiadają też wystrzelenie próbnika w kierunku Księżyca jeszcze przed 2007 r.

Stronę przygotował
Robert Mickiewicz

Wkrótce znane będzie dziedzictwo genetyczne całej populacji Islandii

Przebadany cały naród

Po raz pierwszy na świecie przeprowadzone zostaną badania naukowe w tak ogromnej skali. Zbadany zostanie cały naród — określone zostanie dziedzictwo genetyczne całej populacji Islandii. Celem całego przedsięwzięcia jest ustalenie źródeł wielu chorób i przygotowanie nowych leków.

Podobne badania przeprowadzono już w Stanach Zjednoczonych (Myriad Genetics) oraz na wyspach Tonga na Pacyfiku (australijskie laboratorium Autogen), ale na skalę bez porównania mniejszą — świat naukowy zarzucił nawet tym badaniom, że nie oddają rzeczywistości, ponieważ dotyczyły zbyt małej liczby osób.

Islandia wyjątkowo dobrze nadaje się do tego zamierzenia, ponieważ zamieszkała jest stosunkowo krótko, niespełna 900 lat, cała zaś populacja tego kraju jest niewielka, liczy 270 tys. osób. Jest to populacja bodaj najbardziej jednorodna na świecie, bowiem ogromna większość obywateli Islandii wywodzi się od norweskich wikingów oraz od osadników pochodzenia celtyckiego przybyłych ze Szkocji i z Irlandii.

Co więcej, niewiele jest na świecie populacji, które przywiązują tak wielką wagę do genealogii jak Islandczycy. Gazeta codzienna wydawana w Reykjaviku poświęca jedną stronę "wiadomościom genealogicznym". Nie ma takiego regionu na świecie, w którym drzewa genealogiczne byłyby starsze i bardziej kompletne. Do tego dochodzi jeszcze scentralizowana państwowa służba zdrowia, istniejąca nieprzerwanie od 1915 roku, która stworzyła wyjątkowo zasobny



Islandia zamieszkała jest niespełna 900 lat, cała zaś populacja tego kraju jest niewielka, liczy 270 tys. osób
Fot. archiwum

bank danych o mieszkańcach wyspy.

Do tych dwóch filarów — informacji zawartych w drzewie genealogicznym i do informacji ściśle medycznych zgromadzonych przez służbę zdrowia — dojdzie teraz trzeci filar, dane genetyczne dotyczące Islandczyków. Badania przeprowadzi firma DeCode. Postanowił o tym parlament Islandii w 1998 roku. Pomysłodawcą jest dr Karl Stefansson.

Po dwudziestu latach pracy w Harvard Medical School w Bostonie, powrócił do ojczyzny Islandii i zajął się "ściganiem" złych genów. Jego specjalnością jest neuropatologia. Postawił sobie za cel rozpoznać mechanizm i "praktyczną drogę" dziedziczenia chorób w swojej ojczyźnie.

Badania są w toku. Od pewnej części populacji (ok. 110 tysięcy

osób) już pobrano DNA. Procedura jest następująca: jeśli jakiś zespół z laboratorium DeCode pracuje na przykład nad astmą, gruźlicą, rakiem itd., prosi lekarzy z terenu całego kraju o dostarczenie listy pacjentów z rozpoznaną taką chorobą.

Na razie 90 proc. pacjentów proszonych przez ich lekarzy rejonowych, domowych czy prywatnych zgadza się na kontakt z niezależnym laboratorium, gdzie odają krew.

Wszystko odbywa się w sposób całkowicie anonimowy. W laboratorium każdy pacjent znany jest wyłącznie jako numer.

Badania poprzedziła długa dyskusja o ich aspektach prawnych i filozoficznych.

Podnoszono kwestię respektowania prywatności. Ostatecznie wątpliwości zostały rozwiane, gdy

pojawiły się rezultaty. DeCode szczyli się zidentyfikowaniem wielu genów odpowiedzialnych za niektóre choroby. Dotychczas rozpracowano 50 chorób, sklasyfikowano 30 genów odpowiedzialnych za patologię oraz określono społeczności szczególnie zagrożone piętnastoma spośród wyodrębnionych genów.

Na przykład, zidentyfikowano gen ALOX5AP (związany z astmą), występujący w niektórych rodzinach, zwiększający jednocześnie aż pięciokrotnie ryzyko zawału serca i udaru mózgu.

Gen BMP2 podnosi od trzech do pięciu razy ryzyko osteoporozy. Gen o nazwie Neuregulin podnosi w dwójnasób groźbę wystąpienia schizofrenii.

Zdaniem Edwarda Farmera, rzecznika DeCode, wyniki uzyskane na Islandii będą w znacznej mierze prawdziwe w przypadku populacji innych krajów.

Na dowód przytacza on rezultaty badań nad schizofrenią, prowadzonych w Szkocji, pokrywających się z rezultatami islandzkimi.

Osteoporoza została w podobny sposób potwierdzona w badaniach duńskich — zarówno w Danii, jak i na Islandii choroba ta ma związek z genem BMP2.

Rezultaty mogą ułatwić stworzenie nowych, skutecznych leków.

Wyniki zostały udostępnione wielu laboratoriom farmaceutycznym. Trwają prace na podstawie uzyskanych wyników nad nowymi specyfikami przeciwko astmie, udarom mózgu, schizofrenii, otyłości, testowany jest specyfik Herceptin przeznaczony do zwalczania raka piersi.

Jedzenie z fast-foodu osłabia pamięć

"Złe" tłuszcze

Tłuste pokarmy typu fast-food mogą pogarszać pamięć i intelekt — przynajmniej u gryzoni. Badania zostały przeprowadzone przez zespół z Medical School of South Carolina.

Przez kilka tygodni żywiono szczury pokarmem, który ze względu na wysoką zawartość "złych" tłuszczów, w tym kwasów tłuszczowych typu trans i cholesterolu oraz niską cennych substancji odżywczych, można porównać do jedzenia z fast-foodów.

Okazało się, że tak karmione szczury dużo słabiej niż szczury na zwykłej diecie, zapamiętywały nowe informacje, np. położenie platform, na których można odpocząć

Aktywność naszej gwiazdy

„Niespokojne” Słońce

Słońce w ostatnich 70 latach było niezwykle aktywne — informują badacze niemieckiego Max Planck Institute. W ciągu 8 tysięcy lat nie było okresu tak intensywnej aktywności słonecznej jak minione siedem dekad.

Ale — ostrzegają naukowcy —

w labiryncie wodnym. Robiły przez to więcej błędów.

Badania na mózgach zwierząt ujawniły zmiany w strukturze nazywanej hipokampem. Odpowiada on za uczenie się i pamięć. Ponadto w mózgach szczurów rozwijał się stan zapalny.

"Te badania wskazują, że dieta wysokotłuszczowa może obniżyć intelekt" — komentuje biorąca udział w badaniach Ann-Charlotte Granholm z Medical University of South Carolina. Badaczka nie potrafi jednak ocenić, czy obserwowane u zwierząt zmiany są trwałe czy przejściowe.

Zdaniem badaczy, za pogorszenie zdolności uczenia się i zapa-

miętywania odpowiadają w dużym stopniu kwasy tłuszczowe typu trans. Jest to grupa związków tłuszczowych obecnych w dużych ilościach w oleju słonecznikowym, margarynie, majonezie czy wypiekach cukierniczych. Są one chętnie wykorzystywane przez producentów żywności, gdyż zwiększają trwałość produktów. W organizmie kwasy trans sprzyjają powstawaniu "złego" cholesterolu, który bierze udział w rozwoju miażdżycy naczyń. Granholm podkreśla, że gdy szczury karmiono dietą bogatą głównie w olej sojowy, który ma niską zawartość kwasów tłuszczowych trans, szczury nie miały problemów z pamięcią.



Dieta wysokotłuszczowa może obniżyć intelekt dowodzą tego badania przeprowadzone w Medical University of South Carolina.

Fot. archiwum

nie wynika z tego wcale, że to Słońce odpowiedzialne jest za obserwowane dziś globalne ocieplenie się klimatu. Grupie badaczy z Max Planck Institute udało się odtworzyć dokładną historię zmian aktywności słonecznej w ciągu ostatnich 11 400 lat. Zrobili to, analizując głębokie

pokłady lodu i wydobyte z bagien fragmenty drzew. Aby sprawdzić, jak dokładnie wpływa aktywność słoneczna na obfitość izotopów w świadectwach kopalnych, naukowcy posłużyli się źródłami pisanymi. Wiadomo, że aktywności słonecznej towarzyszą tzw. plamy na

Słońcu. Są one przez ludzi starannie obserwowane od roku 1610. Naukowcy zbadali słoje wyłowionych z trzęsawisk drzew. Cofając się w ten sposób w czasie, ustalili, że przez minionych osiem tysięcy lat nie było takiego okresu aktywności słonecznej, jakim było ostatnie 70 lat.

„Polonia” – brązowym medalistą mistrzostw powiatu wileńskiego w piłce nożnej

Jak i w roku ubiegłym

Piłkarze Sportowego Klubu „Polonia” Wilno zostali brązowymi medalistami mistrzostw powiatu wileńskiego. W ostatniej kolejce na wyjeździe przegrali oni z drużyną „Granitas” z Nowej Wilejki 0:1 i spadli na trzecią pozycję.

Jak już informował „Kurier”, tytuły mistrzowskie już wcześniej zapewnili sobie piłkarze stołecznej drużyny „Lietuvos paštas”. Losy tytułów wicemistrzowskich rozstrzygały się w ostatniej kolejce. Aby je zdobyć piłkarzom „Polonii” wystarczyło w ostatnim meczu uży-

skąć remis. Niestety, nie udało się. Polonusi minimalnie przegrali.

Stefan Kimso, prezes KS „Polonia” Wilno, przed spotkaniem uprzedzał, że „Granitas” jest niewygodnym przeciwnikiem dla „Polonii”. W rundzie wiosennej nasi piłkarze u siebie zdołali z piłkarzami z Nowej Wilejki zaledwie zremisować. Mecz był trudny, a przeciwnik okazał się twardym orzeszkiem do zgryzienia.

W rewanżu futboliści „Granitasu” okazali się minimalnie lepsi. Prowadzenie gospodarze uzyskali już w pierwszej połowie. Zdaniem

Kimsy, nie bez znaczenia na wynik tego arcyważnego meczu był fatalny stan boiska. Było ono śliskie, pełne wybojów i jam. Bramka strzelona przez piłkarzy „Granitasu” była dziełem przypadku — strzelona płasko piłka odbiła się od jakiejś nierówności, zmieniła kierunek lotu, zmyliła bramkarza gości i wpadła do siatki. Natomiast napastnicy polonijnej drużyny mieli w tym dniu wyraźnego pecha. Kilkakrotnie nie wykorzystali stuprocentowych sytuacji do strzelenia gola. Nawet w sytuacji sam na sam grząskie błoto nie pozwoli-

ło napastnikowi „Polonii” strzelić bramki. Goście atakowali z impetem, ale zepchnięci do obrony piłkarze „Granitasu” byli niczym granit i nie pozwolili na zmianę korzystnego dla nich wyniku.

Po tej przegranej nasi piłkarze spadli o jedną pozycję. O jeden punkt wyprzedzili ich amatorzy kopania piłki z ekipy „Gariūnai”, którzy wygrali ostatnie spotkanie. „Polonia” — jak i w ubiegłym sezonie — ostatecznie uplasowała się na pozycji trzeciej, co też jest sporym sukcesem.

Zygmunt Żdanowicz

Piłkarska Liga Mistrzów

Wielkie widowisko na Nou Camp

Chelsea Londyn i Inter Mediolan zapewniły sobie awans do 1/8 finału piłkarskiej Ligi Mistrzów. We wtorek rozpoczęta została czwarta kolejka rywalizacji o Puchar Europy. Czwarta kolejka pierwszej rundy to rewanże za spotkania sprzed dwóch tygodni.

Po raz drugi z rzędu Chelsea Londyn pokonała CSKA Moskwa, wygrywając we wtorek w stolicy Rosji 1:0. Bramkę na wagę zwycięstwa dla klubu rosyjskiego multimilionera Romana Abramowicza zdobył Arjen Robben.

Chelsea z kompletem czterech zwycięstw jest zdecydowanym liderem tabeli grupy H i zapewniła już sobie awans do 1/8 finału LM. Drugie miejsce zajmuje CSKA, a trzecie Paris St Germain, które remisowało 0:0 na wyjeździe z broniącym Pucharu Europy FC Porto.

Udane rewanże

Wielkie piłkarskie widowisko miało miejsce na stadionie Nou Camp. Barcelona podejmowała na nim AC Milan.

Przed dwoma tygodniami na San Siro lepszy okazał się klub mediolański, który wygrał 1:0 po bramce Andrija Szewczenki. Ukraińiec w stolicy Katalonii także wpisał się na listę strzelców, ale potem bramki zdobywali już tylko gospodarze.

Najpierw bramkarza Milanu pokonał Samuel Eto'o, a wynik na 2:1 ustalił Ronaldinho.

W drugim spotkaniu grupy

F Celtic Glasgow odniósł pierwsze zwycięstwo.

Mistrzowie Szkocji wzięli rewanż za porażkę sprzed dwóch tygodni w Doniecku, wygrywając u siebie z Szachtarem 1:0. Sytuacja obydwu zespołów w grupie jest jednak bardzo trudna, bowiem najbliższemu awansu są Milan i Barcelona, które mają po dwie punkty.

Niespodzianka w Londynie

Do niespodzianki doszło w Londynie. Arsenal po raz drugi z rzędu nie potrafił poradzić sobie z Panathinaikosem Ateny.

Przed dwoma tygodniami w stolicy Grecji był remis 2:2, a w rewanżu przed własną publicznością faworyzowani „Kanonierzy” nie wykorzystali atutu własnego boiska, remisując 1:1. W barwach greckiej drużyny tym razem zabrakło Emmanuela Olisadebe.

W drugim spotkaniu tej grupy PSV Eindhoven wygrał 1:0 z Rosenborgiem Trondheim i utrzymał się na czele tabeli. Drugi jest Arsenal, trzeci Panathinaikos, a klasyfikację zamykają mistrzowie Norwegii.

Inter awansował

Awans zapewnił sobie także Inter Mediolan, który u siebie zremisował z Valencią 0:0. Przed dwoma tygodniami lepsza była drużyna włoska, która rozgromiła rywali



Mistrzowie Szkocji wzięli rewanż za porażkę sprzed dwóch tygodni w Doniecku, wygrywając u siebie z Szachtarem 1:0. O piłkę „na drugim piętze” walczył piłkarz Celticu Glasgow Neil Lennon (na zdjęciu od prawej) i Julius Aghahowa z „Szachtaru”
Fot. EPA-ELTA

5:1. Mediolański klub ma teraz 10 punktów i wyprzedza jednym Werder Brema, który wygrał 5:1 z Anderlechtem Bruksela. Trzy bramki w tym spotkaniu strzelił Ivan Klasnic, a w barwach belgijskiej drużyny całe spotkanie roze-

grał Michał Żewłakow. Wczoraj mecze czwartej rundy rozegrały drużyny grup A, B, C i D. Ciekawie zapowiadało się spotkanie w Rzymie, gdzie miejscowa Roma podejmowała drużynę Jacka Krzynówka Bayer Leverkusen.

Wyniki i tabele

Grupa E:

Arsenal Londyn — Panathinaikos Ateny 1:1 (1:0)
PSV Eindhoven — Rosenborg Trondheim 1:0 (1:0)

	M	Z	R	P	Br	Pkt
1. PSV Eindhoven	4	3	0	1	4-2	9
2. Arsenal Londyn	4	1	3	0	5-4	6
3. Panathinaikos Ateny	4	1	2	1	5-5	5
4. Rosenborg Trondheim	4	0	1	3	3-6	1

Grupa F:

FC Barcelona — AC Milan 2:1 (1:1)
Celtic Glasgow — Szachtar Donieck 1:0 (1:0)

	M	Z	R	P	Br	Pkt
1. FC Barcelona	4	3	0	1	8-3	9
2. AC Milan	4	3	0	1	6-3	9
3. Szachtar Donieck	4	1	0	3	3-5	3
4. Celtic Glasgow	4	1	0	3	3-9	3

Grupa G:

Werder Brema — Anderlecht Bruksela 5:1 (3:1)
Inter Mediolan — CF Valencia 0:0

	M	Z	R	P	Br	Pkt
1. Inter Mediolan	4	3	1	0	10-2	10
2. Werder Brema	4	3	0	1	9-5	9
3. CF Valencia	4	1	1	2	4-7	4
4. Anderlecht Bruksela	4	0	0	4	3-12	0

Grupa H:

CSKA Moskwa — Chelsea Londyn 0:1 (0:1)
FC Porto — Paris St Germain 0:0

	M	Z	R	P	Br	Pkt
1. Chelsea	4	4	0	0	9-1	12
2. CSKA Moskwa	4	1	1	2	2-3	4
3. Paris St. Germain	4	1	1	2	2-5	4
4. FC Porto	4	0	2	2	1-5	2

Sprintem

• Dwa litewskie kluby w piłce ręcznej mężczyzn spróbują przekroczyć próg 1/16 finału w rozgrywkach o puchar Europejskiej Federacji Piłki Ręcznej. Kowieński „Lūšis-Akademikas” i wileńska ekipa „Šviesa-Savanoris” za przeciwników będą miały odpowiednio szczyptornistów z tureckiej drużyny „Belediyesport” i szwajcarskiego „Wackera”.

• Średnia cena biletu na mecz ligi koszykarzy NBA w sezonie 2004/05 wynosi 45 dolarów i 28 centów — wynika z opublikowanego corocznego raportu Team Marketing. Oznacza to wzrost cen o 2,1 procent w porównaniu z poprzednim sezonem.

• Maciej Lampe jest w 12-osobowym składzie zespołu Phoenix Suns na inauguracyjne spotkanie sezonu 2004/2005 ligi koszykarzy NBA. W nocy ze środy na czwartek „Słońca” we własnej hali zmierzą się z Atlantą Hawks.

• Niemiecki klub piłkarski Bayern Monachium poniesie w tym roku stratę finansową, pierwszy raz w swojej historii — poinformował szef rady nadzorczej klubu, Franz Beckenbauer.

• Polscy tenisiści stołowi ulegli w Gdańsku Białorusi 0:3 w meczu eliminacji mistrzostw Europy. „Biało-czerwonym” udało się odebrać rywalom zaledwie trzy sety. Rywale, aktualni drużynowi mistrzowie Europy, przyjechali do Gdańska w najsilniejszym składzie.

• Dick Advocaat został trenerem niemieckiego klubu piłkarskiego Borussia Moenchengladbach. Holender zastąpił na tym stanowisku zwolnionego pod koniec października Holgera Facha.

• Pomocnik piłkarskiej reprezentacji Francji Oliver Dacourt nie zagra 17 listopada w towarzyskim spotkaniu przeciwko Polsce. Powodem jego absencji jest kontuzja uda.

• Grecka prokuratura jest gotowa do rozpoczęcia procesu przeciwko dwójce sprinterów z tego kraju: Ekaterini Thanou i Kostasowi Kenterisowi, zamieszanych w aferę dopingową. Szef prokuratury okręgowej w Atenach Dimitris Papagelopoulos przesłał wszystkie akta w tej sprawie prokuraturze apelacyjnej i powiedział jednocześnie, że dla niego zebrane materiały są wystarczające, by przygotować się do procesu w tej sprawie.

• Przedstawicielce koncernu samochodowego Ford poinformowały, że przez najbliższe cztery lata ich zespół rajdowy będzie rywalizował w samochodowych mistrzostwach świata.

• Trener zespołu Chester City, Ian Rush poinformował, że nie będzie kandydował na stanowisko szkoleniowca piłkarskiej reprezentacji Walii, z którego w ubiegłym miesiącu ustąpił Mark Hughes. W tej sytuacji głównym kandydatem wydaje się obecnie John Toshack.

Stronę na podstawie inf. wł. i PAP przygotował
Zygmunt Żdanowicz

CZWARTEK 4. XI

6.00 Dzień dobry
9.00 S. „Komisarz Rex”
10.05 Film anim.
10.30. 17.30 S. „I znów ci Stywersonowie”
10.55 Film dok.
11.50 Ludzie jak ludzie
12.30 Poglądy Bartkusa
13.15 Nowości
13.45 Prognozy naukowe
13.45 Film dok.
14.15 Podróże
14.45 Reality show „Mieszkanie”
15.35 Honor kraju
16.30 Filmy anim.
17.20 Wiadomości (ros.)
18.05 Film anim.
18.30 Wiadomości
18.45 S. „Komisarz Rex”
19.40 Wieczorny autograf
20.25. 22.09 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.10 Proszę o głos
22.10 Telefon pomocy
23.00 Wiadomości
23.10 Witaj, komputerze

2

14.50 Filmy anim.
16.05 Wędrówki kulinarne
16.35 Targowisko bied
17.25 Rosyjska ulica
17.40 Słowo chrześcijanina
17.55 Lotnisko
18.10 Drogi.
18.35 Samochody. Ludzie
18.35 Klub prasowy
19.30 Wiadomości
20.00 Retrospektywa
20.50 Blisko — daleko
21.30 Panorama
22.10 Dobry nastrój

6.30 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
7.45 Reality show „Bar”
8.15 Okna
9.10 S. „Libertada”
10.05 S. „Luz Maria”
10.55 Od... do
11.55 Komedial „Młody Einstein”
13.40 Reality show „Bar”
14.15 Filmy anim.
15.45 S. „Luz Maria”
16.40 S. „Libertada”
17.40 Okna
18.45 Wiadomości
19.10 Niezależna służba poszukiwań
20.00 Rowerowy show
20.20 Kocha, nie kocha.
21.25 Reality show „Bar”
22.00 Wiadomości
22.35 Komedial „Gdyby ściany mogły mówić”

11.00, 17.30 S. „Ukryta namiętność”
12.00 Zdrowia i szczęścia
13.05 Pora zmierzchu
13.45 Pytaj
14.45 Melodramat „Tajemnica rodziny”
18.30 Sąd
19.10 Czas lokalny
20.00 Wiadomości
20.20 Gdyby...
21.20 Melodramat „Carmen”
22.30 Wiadomości
22.40 Cd. filmu
23.45 Turzy róg
0.20 Buduję dom
1.00 Rozrywki SMS
3.00-5.00 Telegra „Rozbierz mnie”

3

7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45 Pomoc TV
8.15, 17.40 Nomeda
9.10 S. „Dzikuska”
10.10 S. „Potok namiętności”
11.10 Piątkowy show muzyczny
12.00 Komedial „Małpiątko”
13.45 Filmy anim.
14.45 S. „Rebeka”
16.40 S. „Dzikuska”
18.45 Wiadomości
19.10 Kto wygra milion?
20.00 Pomoc TV
20.30 Wersja
21.35 S. „Medicopter”
22.45 Wiadomości
23.15 Film krym. „CSI. Kryminolodzy”
0.15 Autopilot
0.45 Komedial „Doktor”
1.15 Komedial „Długo i szczęśliwie”

7.00 Poranek NTV
8.05 S. „Teletubbies”
9.00 Film fab. „Pinata: wyspa demonów”
11.00 Dach
11.30 Program publ.
12.00 NTV dziś
12.30 S. „Bogaci i sławni”
13.30 S. „Tajemnice miłości”
14.30 „Niedziela”
15.30 S. „Bogaci i sławni”
16.30 S. „Tajemnice miłości”
17.30 „Geras”
18.00 NTV dziś
18.30 Wiadomości
18.55 Puls
19.05 Film fab. „Miłość w obłokach”
22.00 Wiadomości
22.30 Listy
22.40 Film dok.
23.40 Biblia rybaka
24.10 S. „Rajskie wodospady”

7.30 Światło Ewangelii
8.15 Jak wypłaty do wypłaty
9.00 W świecie koszykówki
9.25 Region szyrwincki
9.50, 19.55 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa
14.00 Z Sejmu
17.05 Film fab. „Uczta

w Operze Wiedeńskiej”
19.25 Spotkania
20.05 Film fab. „Taktyczny atak”
22.15 Chodź — zobacz

TANGO TV

10.10 Telesklep
10.25 Film anim.
10.50, 14.00 Klub Tangoramy
11.50 Kino, kino, kino
12.15 Komedial „Drgania”
13.10 S. „Xena”
15.30 S. „Złota rączka”
16.00 Inny świat
17.00 S. „Aniol”
18.00 Film anim.
18.30 S. „Xena”
19.30 Styl Tangoramy
21.00 Komedial „Organizatorka rozwodów”
22.00 Dramat „Jak Stella nabrała rozumu”
0.15 Znajomość SMS

TVPOLONIA

7.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Cafe Serio
9.25 Kawa czy herbata
10.02 Wiadomości — skrót
10.05 Wirtualna — program dla młodych widzów
10.30 S. „Wyspa przygód”
11.00 Biskup Zdzisław Tranda — reportaż
11.20 X Festiwal Kultury Kresowej — Mrągowo 2004
12.10 Zaproszenie — program krajoznawczy
12.30 Rozmowy na czasie — program publ.
13.00 Wiadomości
13.10 „Złotopolscy” — telenowela
13.40 Ze sztuką na ty
14.10 „Popiół i diament” — dramat
16.15 Wyprzedzić chorobę: Wszystko płynie — magazyn
16.35 Miliard w rozumie — teleturiej
17.00 Wirtualna — program dla młodych widzów
17.30 S. „Wyspa przygód”
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.25 Raj — magazyn katolicki
19.00 Rozmowy na czasie — program publ.
19.45 Ze sztuką na ty
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.52 Sport
20.58 Pogoda
21.05 Prosto w oczy
21.22 Pogoda dla kierowców
21.25 „Złotopolscy” — telenowela
21.50 Teatr Telewizyj: Pożądanie w cieniu wążów
23.15 Wielkie kreacje K. A. Kulki: M. Karłowicz — Koncert A-dur op. 8
23.45 Debata — program publ.
0.30 Panorama
0.50 Biznes
0.53 Sport-telegram
0.57 Pogoda
1.00 Raj — magazyn katolicki

Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i konsula generalnego RP w Wilnie

Polak Roku 2004

Po raz siódmy startuje Plebiscyt Czytelników „Kuriera Wileńskiego”, podczas którego zostanie wyłoniona dziesiątka Polaków, którzy wnieśli swój wkład w zachowanie, propagowanie polskości na Litwie, w ten czy inny sposób przyczynili się do postrzegania dobrego imienia Polaków w społeczeństwie Litwy.

Coraz większa popularność plebiscytu jest potwierdzeniem poważnego zainteresowania czytelników sprawami polskiego społeczeństwa na Litwie. Potwierdzeniem, że plebiscyt nie jest traktowany — jak to niektórzy złośliwie określają — jako zabawa w głosy, ale jako dowartościowanie pracy tych osób, bez których słowa „Polak na Litwie” nie będą brzmieć dumnie.

Nowością tegorocznego plebiscytu jest powrót do tradycji. Chcąc usunąć wszelki cień podejrzania o subiektywizm (przez niektórych nazywany wręcz politykierstwem), redakcja postanowiła zmienić regulamin plebiscytu.

Dotychczas plebiscyt był dwuetapowy. W pierwszym etapie Czytelnicy zgłaszali swoich kandydatów wraz z krótką charakterystyką.

Później specjalnie powołana komisja składająca się z redaktora naczelnego, kierownika ds. promocji, konsula generalnego RP na Litwie, dyrektora Domu Polskiego w Wilnie oraz dziennikarza polskiego programu radia publicznego typowała finałową dziesiątkę, która trafiała do drugiego etapu.

Liczba kuponów od Czytelników decydowała o tym, kto został zwycięzcą plebiscytu.

W tym roku plebiscyt znów ma być maksymalnie demokratyczny. Liczba zgłoszonych kandydatów jest nieograniczona, liczyć się będzie wyłącznie liczba przysłanych kuponów. Dziesięć kandydatów, którzy zbiorą najwięcej głosów, zostaną laureatami plebiscytu. Puchar Polaka Roku zdobędzie osoba, która spośród tej dziesiątki otrzyma najwięcej głosów od czytelników.

Niniejszym ogłaszamy o rozwiązaniu wyżej wymienionej

komisji i podajemy jedyny warunek plebiscytu:

Każdy czytelnik „Kuriera Wileńskiego”, organizacja czy urząd mają prawo zgłosić dowolną liczbę kandydatów na Polaka Roku 2004. Należy podać imię, nazwisko, krótką charakterystykę kandydata (uwaga, obowiązkowo!) a także własne imię i nazwisko, adres oraz telefon.

Propozycje-zgłoszenia należy wysłać (lub przynieść osobiście) na adres redakcji: „Kurier Wileński”, Birbynių 4a, 02121-30, Vilnius, Lietuvos Respublika.

Na prośbę Czytelników termin przyjmowania propozycji — zgłoszeń jest przedłużony do 12 listopada.

Po otrzymaniu propozycji zgłoszeń, 16 listopada redakcja rozpocznie zamieszczać kupony.

Podsumowanie konkursu nastąpi w końcu bieżącego roku. O dacie i miejscu uroczystości poinformujemy dodatkowo.

Informacja pod nr. tel. 2 60 44 44.

Redakcja

Gwiazdy mówią, że dziś...



BARAN. Czas nie sprzyja załatwianiu ważnych spraw ani interesów. W pracy należy uważać na każdy swój krok. Nieprzemysłane działania narażą Cię na poważne i długotrwałe konsekwencje. Koniecznie panuj nad nerwami.

BYK. Samopoczucie i humor nie będą Ci dziś dopisywać. Dzień nie gwarantuje też zbyt radosnych chwil spędzonych z partnerem. Także pozytywnych rozwiązań w sprawach zawodowych. Radzę więc bardziej niż zwykle kontrolować swoje słowa i czyny.

BLIŹNIĘTA. Księżyc w kwadraturze Marsa niezbyt korzystnie działa na Twoją psychikę. Zbyt wygórowane żądania wobec innych powodować będą napięcia i nieporozumienia. Możesz bardzo łatwo stracić oddanych Ci przyjaciół.

RAK. Duży wpływ na Twoje postępowanie ma teraz kwadratura Słońca z Neptunem. W życiu osobistym, pomimo wysiłków, nie unikniesz pewnych rozczarowań i napięć nerwowych. Ważne jest jednak, abyś w żadnym wypadku nie poddawał się emocjom a także nie postępował pod ich wpływem. Potrzebujesz dużo ciepła i troski.

LEW. Dzisiaj Twoje samopoczucie ulegnie pogorszeniu. Jest jednak nadzieja, że nie potrwa to zbyt długo i nie zakłóci porządku dnia codziennego. W tym czasie potrzeba Ci będzie więcej rozwagi i dyplomacji w postępowaniu.

PANNA. Dzisiaj jest nadzieja na poprawę sytuacji i samopoczucia. Kontakty międzyludzkie zaczną układać się bardziej harmonijnie. Podejmowane przez Ciebie decyzje będą trafne i dobrze przemyślane.

WAGA. Jeśli idzie o sprawy zawodowo-finansowe, to większość z nich ma duże szanse powodzenia. Niepokoje i napięcia pojawią się w życiu osobistym i uczuciowym. Zwłaszcza w stałych związkach napotkasz na drobne nieporozumienia.

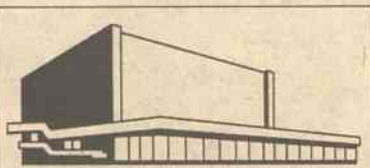
SKORPION. Księżyc w Raku i kwadratura Słońce/Neptun mogą poważnie namieszać w Twoim życiu osobistym. Napotkasz na problemy, które wymagają konkretnych i stanowczych decyzji. Walka z równym sobie przeciwnikiem będzie trudna.

STRZELEC. Dzień przyniesie z sobą liczne niespodzianki. Niektóre mogą niekorzystnie rzutować na Twoją pracę. Daj sobie więcej czasu na podjęcie ważnych decyzji i zachowaj umiar we wszystkich swoich działaniach. Nie pozwól się jednak zaskoczyć.

KOZIOROŻEC. Najbliższe dni przyniosą z sobą duże możliwości poprawienia Twojej sytuacji finansowej. Wyobraźnia obfitowała będzie w twórcze i ambitne pomysły. Połączona z konsekwencją w działaniu da bardzo dobre efekty.

WODNIK. Nie bój się nowych wyzwań ani trudnych przedsięwzięć. Jeśli skoncentrujesz się na tym co robisz, to poradzisz sobie z każdym zadaniem. Niektóre Twoje wysiłki narażone jednak będą na duże ryzyko.

RYBY. Niektóre przedsięwzięcia i zawodowe plany mogą się trochę skomplikować. Także w życiu osobistym nie ominą Cię konflikty i rozczarowania. W pewnych sytuacjach zachowanie ukochanej osoby będzie dla Ciebie niezrozumiałe.



ul. Pylimo 17

Repertuar na 4 listopada

WIELKA SALA

„Ja, robot” — godz. 12.00.
„Zatoici” — godz. 16.00.
„Łowcy umysłów” — godz. 14.00.

„Dewd” — godz. 18.15.
„Szpiedy” — godz. 21.30.

SALA 88

„Splawić babcię” — godz. 14.30, 19.00.

„Zabić Billa” — godz. 12.00, 16.30.

„Zimna góra” — 30.10-4.11 — godz 21.00.

Podręczniki do odbioru

Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna” informuje, że do odbioru dla szkół polskich posiada następujące podręczniki:
Historia dla kl. 6
Matematyka cz. I dla kl. 11
Politologia dla kl. 11-12
Geografia Polski (poziom szkoły podstawowej i średniej)
Informacja pod nr. tel. 233 32 25, 233 56 91.

OGŁOSZENIA

PRACA

Praca dla jednej osoby — opiekunki do 3-miesięcznego dziecka wraz z zamieszkaniem i wyżywieniem w Polsce.

Tel. (+48) 0606735749, lub (+48) (22) 8561786 (w godz. 8-16), e-mail. odysek@tlen.pl

Poszukuję opiekunki do rocznego dziecka.

Tel. 242 87 24, 8 685 20374

Kierowca posiadający furgon ciężarowy (długość 5 m, wysokość 1,7 m) szuka stałej lub dodatkowej pracy.

Tel. +370 677 28361, Landwarów

Potrzebna opiekunka do dzieci za granicą (pożądane prawo jazdy, znajomość jęz. angielskiego).

Tel. 244 95 96, 8 603 58035

Zatrudnię krawcowe (miejsce pracy — Nowa Wilejka).
Tel. 267 17 67, 8 699 38327

SPRZEDAŻ/KUPNO

Tartak sprzedaje: tarcicę drzew iglastych — obrzynaną i nieobrzynaną, konstrukcyjną, budowlaną, obciową, konstrukcje dachowe, wyroby impregnowane zamoczeniem. Doświadczamy. Vilnius, tel. 245 05 47, 8 656 08634

Sprzedam 1-pokojowe mieszkanie w nowej Wilejce (27 m², I piętro, oddzielne wejście, może być przystosowane do działalności komercyjnej).
Vilnius, tel. 8 685 04 083

Kupię działkę ziemi (20-25 arów) pod budowę domu w okolicach Niemieża, Skojdziszek. Tel. 8 698 40810

Sprzedam w Podborzu (rej. sołecznicki) pół domu (3 pokoje, weranda) z ogrodem i oborą.
Tel. 241 92 24

Sprzedam w Sużanach (rej. wileński) drewniany dom (60 m²) oraz 24 a ziemi, sad, zabudowania gospodarcze.
Tel. 230 33 21

USŁUGI

Proponuję wycieczki po Wilnie i do Trok w jęz. francuskim, niemieckim, rosyjskim, polskim. Tel. 8 650 59076

Proponuję skuteczną tanią reklamę na zabytkowym samochodzie. Vilnius, tel. 8 673 38624

Artystyczne i reportażowe zdjęcia na każdą okazję. Szybko, fachowo, pomysłowo, tanio.
Vilnius, tel. +370 682 40895

Pokrywamy i ocieplamy płaskie (pokryte ruberoidem) dachy, garaże, balkony. Udzielamy gwarancji. Cena od 17 Lt za m². Wykonujemy inne prace budowlane.

Tel. 243 88 04, 259 21 56, 8 614 95017

Nauka gry na gitarze klasycznej.
Tel. 262 46 35, 8 610 32468

RÓŻNE

Poszukuję specjalisty z dziedziny statystyki do analizy danych do pracy naukowej.
Vilnius, tel. 8 650 32008

W salonie „Prie bokšto” wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych. Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI — w godz. 11-14.

Vilnius, ul. Sausio 13, nr 31, tel. 240 30 02.

(Zam. 195)

UAB "VITJUMA" oferuje: watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe.

Przywozimy.

Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34

(Zam. 096)

OCIEPLANIE ŚCIAN
duńska termopiana w przestrzeń powietrzną. EKSPERTYZA JAKOŚCI. 10-letnie doświadczenie. Gwarancja 35 lat. Tel. (8 686) 7 80 80
www.omnitel.net/juodasisgintaras.

Patronat — „Kurier Wileński”
„Battle Of The Regions”

Konkurs wykonawców MS oraz break dance
Nowowilejskie Centrum Kultury
12 listopada 2004 r. godz. 18.00

Organizatorzy: grupa NVS (koordynatorzy Nowowilejskiego Centrum Kultury).

Warunki konkursu

Oplata wstępna (dla jednego uczestnika) — 4 Lt

Rejestracja uczestników do 5 listopada

Wiek uczestników nie ograniczony

Zapraszamy śpiewaków hip-hopu i tancerzy break dance

Możliwość wykazania się zarówno chłopców jak i dziewcząt

Program ekipy — do 15 min.

W celu rejestracji należy przybyć do Nowowilejskiego Centrum Kultury (Pergalės 8, tel. 5 267 01 73, uiścić opłatę oraz złożyć podanie. Czekamy na Was i na Waszych kibiców!

WILEŃSKA GIEŁDA PRACY PROONUJE

Informacja telefoniczna 8 5 272 50 77

Oferta pracy

Zawód sprzedawca-konsultant	Informacja tel.	8 525 97333
Minimalne wykształcenie		
średnie zawodowe		
Miejsce pracy	Wilno	
Wynagrodzenie	od 700 Lt	
Rodzaj pracy		
	praca w sklepie	
	sprzętu do łazienek	
Wymagania		
	doświadczenie pracy	
	w handlu, obsługa komputera	
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Amonita”	
Informacja tel.	(8 5) 274 11 09	
Zawód kierownik projektu		
Wykształcenie	wyższe	
Miejsce pracy	Wilno	
Wynagrodzenie	od 1000 Lt	
Rodzaj pracy		
	budownictwo	
	przemysłowe i cywilne	
Wymagania		
	doświadczenie pracy,	
	świadectwo atestacyjne	
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Alter Ignis”	
Informacja tel.	(8 5) 272 43 46	
Zawód projektant		
Minimalne wykształcenie		
	wyższe	
Miejsce pracy	Wilno	
Wynagrodzenie	od 500 Lt	
	(według wykonanej pracy)	
Rodzaj pracy		
	budownictwo	
	przemysłowe i cywilne	
Wymagania		
	doświadczenie pracy	
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Alter Ignis”	
Informacja tel.	(8 5) 272 43 46	
Zawód monter		
Minimalne wykształcenie		
	średnie zawodowe	
Miejsce pracy	Wilno	
Wynagrodzenie	od 600 Lt	
Rodzaj pracy		
	montowanie	
	plastikowych okien	
Wymagania		
	doświadczenie pracy	
Nazwa przedsiębiorstwa	przedsiębiorstwo D. Balčiaus	
Informacja tel.	8 527 60645	
Adres:	Kalvarijų 125, blok 1-304	
Zawód kierowca		
Minimalne wykształcenie		
	średnie	
Miejsce pracy	Wilno	
Wynagrodzenie	od 500 Lt	
	(według wykonanej pracy)	
Wymagania		
	doświadczenie pracy	
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Vilniaus universaliųju metalo konstrukcijų gamykla”	
Informacja tel.	(8 5) 235 29 06	
Adres:	Vėjo 1	
Zawód kierowca samochodu do przewożenia aut		
Minimalne wykształcenie		
	ogólnokształcące	
Miejsce pracy	Wilno	
Wynagrodzenie	od 650 Lt	
Wymagania		
	prawo jazdy kat. B, C, D, E,	
	doświadczenie pracy	
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Autoverslas”	
Informacja tel.	(8 5) 260 23 18	
Adres:	Kirtimų 41	
Zawód piekarz i cukiernik		
Minimalne wykształcenie		
	średnie zawodowe	
Miejsce pracy	Wilno	
Wynagrodzenie	od 500 Lt	
Wymagania		
	doświadczenie pracy	
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Charpinter ir Ko”	
Informacja tel.	(8 5) 231 28 97	
Zawód hydraulik		
Minimalne wykształcenie		
	średnie zawodowe,	
	kwalifikacja	
Miejsce pracy	Wilno	
Wynagrodzenie	od 500 Lt	
	(według wykonanej pracy)	
Wymagania		
	doświadczenie pracy	
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Vilniaus universaliųju metalo konstrukcijų gamykla”	
Informacja tel.	(8 5) 235 29 06	
Adres:	Vėjo 1	

Universitas Studiorum Polona Vilnensis
w Domu Kultury Polskiej organizuje
kursy szkolenia komputerowego

Kursy komputerowe trwają 60 godzin akademickich: Windows 98 i Microsoft Office 2000:

Word, Excel, PowerPoint, Access, Internet, e-mail.

Zajęcia odbywają się w dni pracy (pięć razy tygodniowo) lub w dni wolne od pracy (dwa razy tygodniowo) w nowoczesnej klasie komputerowej dla grupy osób początkujących.

Zajęcia na kursach komputerowych prowadzone są w 15-osobowych grupach:

A grupa — trzytygodniowe, w dni pracy (poniedziałek-piątek) w godzinach 16.00-20.00.

Początek zajęć: w drugie poniedziałki miesiąca (8 listopada i 6 grudnia).

B grupa — dwumiesięczne, w dni wolne od pracy (sobota-niedziela) w godz. 9.00-13.00.

Początek zajęć: w pierwsze soboty miesiąca (6 listopada i 4 grudnia).

Po ukończeniu kursu wydajemy zaświadczenie.

Zajęcia odbywają się w języku polskim.

Słuchacze kursu uczą się na polskojęzycznych oprogramowaniach.

Opłata:

240 Lt — uczniowie; 240 Lt — bezrobotni; 270 Lt — studenci; 300 Lt — osoby dorosłe.

Uzyskać szczegółową informację i zapisać się na kursy można pod nr. tel.: 231 09 33 i 8 689 88978.

Dom Kultury Polskiej, ul. Naugarduko 76, III piętro, od ul. Kowieńskiej, pokój nr 302 (Zam. 529)

Dworzec kolejowy A-12, 16, 19

KURIER WILEŃSKI

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ

ul. Dunojaus

ul. Birbyniiu

Vilnius, Birbyniiu 4A, II piętro,
tel./faks. 5 260 84 44,
e-mail: reklama@kurierwilenski.lt

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie
(oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przelać
na adres redakcji
z dopiskiem „Dział reklamy”:
Birbyniiu 4 a, 02121 Vilnius-30

Po 7 miesiącach na lotnisku uzyskał azyl

Niezlomny uchodźca

Palestyński uchodźca, który spędził siedem miesięcy na praskim międzynarodowym lotnisku Ruzynie, otrzymał azyl w Niemczech — poinformował w Pradze przedstawiciel organizacji ds. uchodźców.

31-letniemu Ibrahimowi Zeidowi niemieckie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przyznało azyl polityczny, uznawszy, iż mogą go grozić prześladowania z powodów politycznych, jeśli odstawiony zostanie siłą do rodzinnego kraju — poinformował Martin Rozumek, szef organizacji na rzecz pomocy uchodźcom.

Sprawę Zeida porównywano do przypadku Mehra Karimi'ego Nasseriego — bezpieczeństwa, który po upadku w Iranie szacha, przez 16 lat mieszkał na paryskim lotnisku im. Charlesa de Gaulle'a. Historia Nasseriego zainspirowała Stevena Spielberga do nakręcenia filmu „The Terminal”.

W filmie Spielberga bohaterem jest Viktor Navorski — obywatel Krakozii, postsocjalistycznej krajiny położonej gdzieś w środkowo-wschodniej Europie. W efekcie wojskowego zamachu stanu w jego ojczyźnie koczuje on w hali tranzytowej nowojorskiego lotniska JFK.

Zeidowi, który zniszczył własny paszport, władze Czech odmówiły azylu w sierpniu 2003 roku. Po siedmiu miesiącach spędzonych na lotnisku, gdzie sypiał na posadzce, Zeid zniknął w lutym, tuż po tym, kiedy czeski sąd orzekł, iż wolno mu opuścić lotnisko na czas rozpatrzenia apelacji w sprawie azylu. Nie jest jasne, w jaki sposób Zeidowi udało się przedostać do Niemiec, gdzie mieszkają jego żona i córka — powiedział Rozumek. — Z całą pewnością nie miał paszportu, może przekroczył granicę nielegalnie — dodał.

PAP

Baryton z widowni zastąpił śpiewaka

Bez makijażu

Publiczność w Linzu mogła wysłuchać do końca „Carmen” Bizeta dzięki temu, że na widowni znalazł się baryton, który — bez makijażu i kostiumu, ani rozgrzewki głosu — zastąpił śpiewaka, który nagle zasnął na scenie.

„Ian Vayne, baryton, dzięki któremu przedstawienie odbyło się do końca, wskoczył na scenę bez makijażu i kostiumu i podjął partię Escamilla.

Obsadzony w tej roli Lauri Vassar doznał w trakcie drugiego aktu opery ataku serca, na szczęście niegroźnego” — poinformowała

rzeczniczka opery w Linzu. Publiczność nagrodziła niespodziewanego zastępcę, dzięki któremu mogła do końca wysłuchać opery, entuzjastycznym aplauzem.

Vayne, występujący w operze w Mannheim w Niemczech, nie przypadkiem znalazł się na widowni w Linzu — przyjechał zastąpić się ze spektaklem, w którym miał z końcem miesiąca zastąpić Vasara w partii Escamilla — wyjaśniła rzeczniczka.

Jak dodała, stan zdrowia śpiewaka, który zasnął, jest już „zadowalający”.

PAP

Problem otyłości w krajach Afryki

Epidemia nadwagi

Odsetek osób otyłych w Afryce Południowej jest porównywalny do populacji otyłych Amerykanów. Aż jeden na trzech mężczyzn i jedna na dwie kobiety w Afryce Południowej cierpi z powodu otyłości lub poważnej nadwagi.

Liczba mieszkańców RPA umierających z powodu niedożywienia i głodu jest niemal dokładnie taka sama, jak liczba osób umierających na choroby związane z otyłością:

cukrzyce, nowotwory i chorobę wieńcową. Problem otyłości staje się coraz poważniejszy również w innych krajach Afryki, więc lekarze biją na alarm, ponieważ kraje rozwijające się, które jeszcze nie rozwiązały problemu głodu, muszą teraz zmagać się z narastającą epidemią otyłości i związanymi z nią chorobami. W Sun City (RPA) rozpoczęła się właśnie pierwsza w Afryce konferencja na temat otyłości.

onet. pl



Uśmiechnij się

Dyrektor więzienia zwraca się do więźnia siedzącego na krześle elektrycznym.

— Jakie jest pana ostatnie życzenie?

— Proszę wziąć mnie za rękę. Tak mnie będzie spokojniej.

Przestępca skazany na rozstrzelanie.

— Ja umrę za przestępstwo, które popełniłem przeciwko swojej woli.

— Nie szkodzi. Ciebie i rozstrzelają przeciwko twojej woli.

Żona przyszła do więzienia na spotkanie z mężem.

— W środę minie rok jak siedzisz. W związku z tym urządzimy małe przyjęcie.



Dr Matthias Beisert patrzy na mumię kota sprzed 2600 lat, która niebawem zostanie prześwietlona rentgenem w klinice m. Wurzburg. W ten sposób zamierza się otrzymać więcej informacji o mumifikacji oraz kocie, którego kręgosłup i nogi starożytni Egipcjanie przed mumifikacją rozprostowywali

Fot. EPA-ELTA

Zgłosił się po zapomnianą walizkę z kokainą

Zgubne gapiostwo

29-letni Nigeryjczyk, który przemycił narkotyki do Szwajcarii, wykazał się ogromnym gapiostwem — na dworcu w Bazylei zapomniał zabrać z pociągu walizkę z kokainą. Zgłosił się więc po zgubę, nie wiedząc, że policja już na niego czeka.

Pozostawiona w pociągu z Francji walizka zwróciła uwagę celników, którzy otworzyli ją i zna-

leżli w środku 900 gramów kokainy — poinformowała szwajcarska służba celna. Nikt nie przypuszczał, że właściciel sam się po nią zgłosi.

Przemycnika aresztowano jeszcze w sierpniu, ale dopiero teraz, zapewne z uwagi na dobro śledztwa, powiadomiono o tym opinie publicznej.

PAP

39 punktów karnych dla „sprinterów” z Wrocławia

Brawura na drodze

„Kierowca Mercedesa z Wrocławia, zatrzymany przez policję w Zduńskiej Woli, otrzymał... 39 punktów karnych za niezgodną z przepisami jazdę na 5-kilometrowym odcinku drogi — podaje „Dziennik Łódzki”.

24-letni wrocławianin dwukrotnie przekroczył dozwoloną prędkość — najpierw o 46 km, a następnie o 20 km na godzinę. Ponadto

wyprzedzał na przejściu dla pieszych i na skrzyżowaniu, a w końcu przejechał podwójną, ciągłą linię...

Co ciekawe — kierowca był trzeźwy. Stracił prawo jazdy, musiał zapłacić mandat w wysokości 1 tys. zł, a jego sprinterskim wyczynem zajmie się Sąd Grodzki w Zduńskiej Woli, pisze gazeta.

PAP

Niebezpieczny świadek

Papuga, która za dużo wiedziała...

Trzej złodzieje zostali namierzeni przez policję, kiedy wrócili do obrabowanego domu, aby porwać gadatliwą papugę, która „za dużo wiedziała”.

Kiedy jeden z rabusiów uświadomił sobie po napadzie, że papuga słyszała, jak zwraca się do jedne-

go ze współników używając jego pseudonimu, bandyci postanowili wrócić na miejsce przestępstwa i porwać ptaka. Według rzecznika policji w Memphis, złodzieje byli przekonani, że papuga będzie w stanie rozpoznać ich podczas konfrontacji.

onet. pl

„Noc z Wertyńskim” — premiera w sobotę w Ateneum

Liryczne pieśni i romanse

„Noc z Wertyńskim” — pod takim tytułem w sobotę w warszawskim Teatrze Ateneum odbędzie się premierowe przedstawienie muzyczne złożone ze szlagierów legendarnego rosyjskiego pieśniarza — Aleksandra Wertyńskiego.

Utwory wykona ukraińska pieśniarka, aktorka i kompozytorka Olena Leonenko przy akompaniamencie gitary Marka Walawendera.

„Wertyński był dla mnie wyzwaniem. Dwa lata z moją profesorką, Katarzyną Zachwatowicz-Jasieńską,

pracowałam nad wydobyciem właściwego dźwięku — takiego, który by delikatnie wchodził w serce człowieka” — powiedziała wczoraj podczas konferencji prasowej w Warszawie Leonenko.

PAP, Opr. I. M.



Pogoda

Będzie deszcz

Dziś w większej części kraju będzie deszcz, miejscami zamglenia. Temperatura 8-13 stopni ciepła.

Jutro przelotne opady deszczu. Temperatura w nocy 4-9, w dzień 6-11 stopni ciepła.

Kalendarium

* Czwartek (4.XI) jest 309 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 57 dni.

* Znak Zodiaku — Skorpion.
* Imieniny: Henryka, Karola, Olgierda.

* Wschód Słońca — 7.28, zachód — 16.36.

Długość dnia — 9 godz. 08 min.

* Księżyc. Pełnia — od 28 października.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 4 listopada 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro 3,4528

Dolar USD 2,7167

Dolar australijski 2,0328

1000 rubli białoruskich 1,2468

Dolar kanadyjski 2,2176

Frank szwajcarski 2,2525

Korona czeska 0,1097

Korona duńska 0,4645

Korona estońska 0,2206

Funt brytyjski 4,9930

100 forintów

węgierskich 1,4040

Juanie chińskie 0,3282

Łat lotewski 5,1239

Korona norweska 0,4223

Złoty polski 0,8022

Rubel rosyjski 0,0943

Korona szwedzka 0,3809

1 mln lir tureckich 1,8475

Griwna ukraińska 0,5109

Korona słowacka 0,0864

Wynajem autokarów

SOFINA

Usługi transportowe, turystyczne

Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

Nowe opony „MICHELIN”

do samochodów ciężarowych i autokarów.

Remont autokarów.

Tel. 8 685 04083.

(Zam. 382)